

# ARCHITEKT

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY ARCHITEKTURZE,  
BUDOWNICTWU I PRZEMYSŁOWI ARTYSTYCZNEMU.



KRAKÓW.  
1 9 1 2.

REDAKTOR: JERZY WARCHAŁOWSKI.

KOMITET REDAKCYJNY: WŁADYSŁAW EKIELSKI, WACŁAW KRZYŻA-  
NOWSKI, FRANCISZEK MĄCZYŃSKI, TADEUSZ STRYJEŃSKI, ADOLF  
SZYSZKO-BOHUSZ, LUDWIK WOJTYCZKO, KAZIMIERZ WYCZYŃSKI,  
TADEUSZ ZIELINSKI.

ROK XIII. LISTOPAD i GRUDZIEŃ ZESZYT 11. i 12.

DRUKARNIA UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO POD ZARZĄDEM J. FILIPOWSKIEGO.



# „ARCHITEKT”

REDAKCJA: UL. WOLSKA 14, II. p.

ADMINISTRACJA: CZYSTA 14, I. p.

Przedpłatę i należności za ogłoszenia przyjmuje Administracja: Kraków, Czysta 14, I. p.  
Reklamacye należy wnosić najpóźniej w ciągu miesiąca. — Późniejsze reklamacye uwzględnione być mogą jedynie za złożeniem odnośnej należności, o ile zapas wystarczy.

WARUNKI PRZEDPŁATY:

OGŁOSZENIE WIELKOŚCI 7×10 cm.:

Rocznie 20 kor. 10 rubli 20 marek 30 franków. Jednorazowo 4 kor. 2 rb. 4 marki 6 franków.

Zeszyt 2 kor. 1 rubel 2 marki 3 franki. Rocznie 30 kor. 12 rb. 30 marek 40 franków.

Dawne roczniki, o ile zapas starczy, po 20 koron.

Przedpłata „Architekta” dla członków polskich Towarzystw technicznych zniżona o 20%.

SKŁAD CILCNI:

W KRAKOWIE: SPÓŁKA WYDAWNICZA POLSKA. — W WARSZAWIE: E. WENDE I S-ka, KRAK. PRZEDM. 9.

## WODOCIĄGI

dla miast, gmin, folwarków, zakładów kąpielowych, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych, domów prywatnych itd.

Poszukiwanie i uchwycenie źródeł.

Wiercenie studzien.

Ustawianie pomp.

Instalacje domowe z klozetami, łazienkami itd.

## Centralne Ogrzewanie

wszelkich systemów

## WENTYLACYE

Łaźnie. — Mechaniczne Pralnie, Suszarnie itd.

Projektują i wykonują

Inżynier **LEONARD NITSCH i Ska**

KRAKÓW, ulica Kolejowa L. 18.

Nr. telefonu 385.

LWÓW, ulica Fredry L. 6.

Nr. telefonu 1224.

Najlepsze referencje z dotychczas wykonanych robót. — Kosztorysy bezpłatnie.



# ARCHITEKT

CENTRALNE OGRZEWANIE  
WSZELKICH SYSTEMÓW,

WENTYLACYE,  
SUSZARNIE MECHANICZNE, PRALNIE,  
KUCHNIE I ZAKŁADY HYDROPATYCZNE

WODOCIĄGI

DLA MIAST, GMIN, FABRYK, FOL-  
WARKÓW, GMACHÓW PUBLICZ-  
NYCH, ZAKŁADÓW KAPIELOWYCH,  
DOMÓW PRYWATNYCH I T. D.

PROJEKTUJĄ I WYKONUJĄ

**DRZEWIECKI I JEZIORAŃSKI**

INŻYNIEROWIE.

KRAKÓW  
UL. SOBIESKIEGO 6.  
TELEFON 2370.



LWÓW  
ULICA SAPIEHY 2.  
TELEFON 1040.

PLASZOWSKA PAROWA FABRYKA  
**DACHÓWEK I CEGIEŁ**  
STOWARZ. ZAREJESTR. Z PORĘKĄ OGRANICZONĄ

BIURO:

KRAKÓW, ULICA ŚW. GERTRUDY L. 8.  
POLECA: DACHÓWKĘ CZERWONĄ, CZAR-  
NĄ I DYMIONĄ, CEGŁY MASZYNOWE,  
OKŁADZINOWE, FASADOWE, SKLEPIE-  
NIOWE, KOMINOWE I PUSTE, PO CE-  
NACH PRZYSTĘPNYCH.  
CENNIKI I PRÓBKI WYSYŁA BEZPŁATNIE ZARZĄD.

„POMONA“

KRAKOWSKA SZKÓŁKA DRZEW.  
KRAKÓW

BIURO: ULICA ŚW. GERTRUDY L. 8.  
SZKÓŁKI: TRAKT WARSZAWSKI.

POLECA WZOROWO HODOWANE: DRZEWA OWOCOWE  
PIENNE: JABŁONIE, GRUSZE, ŚLIWY, CZEREŚNIE, WIŚNIE  
I T. D. — DRZEWA OWOCOWE KARŁOWE W FORMIE  
PIRAMID, PALMET, KORDONÓW PIONOWYCH I POZIOMYCH  
I T. D. — KRZEWY OWOCOWE W WIELKIM WYBORZE. —  
RÓŻE KRZACZASTE I PIENNE, DRZEWA I KRZEWY OZDO-  
BNE. — PODEJMUJE SIĘ ZAKŁADANIA SĄDÓW, PARKÓW  
I OGRODÓW OZDOBNYCH.

BIURO TECHNICZNO-OGRODNICZE WYKONUJE PLANY I KO-  
SZTORYSY NA OGRODY WSZELKIEGO RODZAJU.  
CENNIK BOGATO ILUSTR. NA ŻĄDANIE DARMO I OPLACONY



ROK DWUNASTY

WYCHODZI

„PRZEGLĄD CERAMICZNY“

POD REDAKCYA

DYR. INŻ. KAROLA ROLLEGO

W PODGÓRZU,

PRZY WSPÓŁDZIALE WYBITNYCH FACHOWCÓW

PRZEDPŁATA ROCZNA: 10 KOR. = 5 RUB. = 10 MAR.

BOGATY DZIAŁ OGŁOSZENIOWY.

ADRESOWAĆ WYRAŹNIE: PODGÓRZE (GALICYA), UL. Ś-GO FLORYANA 5.

CZASOPISMO TECHNICZNE

ORGAN TOW. POLITECHNICZNEGO WE

LWOWIE, ZAŁOŻONY 1883. ROKU, PO-

ŚWIĘCONY SPRAWOM TECHNICZNYM.

WYCHODZI 5, 15 i 23 KAŻDEGO MIESIĄCA.

Przedpłata roczna: 20 kor., = 15 marek = 8 1/2 rubla = 22 fr.

Poszczególony numer: I K = I M = 50 kop. = 1'20 fr.

LWÓW, UL. ZIMOROWICZA L. 9.

PRZEGLĄD TECHNICZNY

TYGODNIK — WYDAWNICTWA ROK 37.

ADRES REDAKCYI I ADMINISTRACYI: WARSZAWA, UL. WŁODZIMIERSKA 3-5.

(GMACH STOWARZYSZENIA TECHNIKÓW)

PRZEDPŁATA: w Warszawie rocznie rb. 10, półrocznie 5 rb. Z przesyłką pocztową rocznie rb. 12, półrocznie 6 rb.

OGŁOSZENIE JEDNORAZOWE: Za całą stronę rb. 15, za 1/2 rb. 8, za 1/4 rb. 5, za 1/8 rb. 3. — Przy powtórzeniu 6-12-26-52 krotnem, opust 10-15-25-35%.

Tygodnik dostaw... Zawiera informacje o dostawach i ogłoszenia.

Wieloletni... Zawiera teksty techniczne i ogłoszenia.

Zwracamy uwagę na naszą LISTĘ OFERENTÓW na ostatniej stronie niniejszego numeru

ROZCNA PRENUMERATA K 12. NUMERY OKAZOWE DARMO. BIURA REDAKCYI I ADMINISTRACYI: LWÓW, UL. KOPERNIKA NR. 21. TELEF. 1260.



# ARCHITEKT

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY  
ARCHITEKTURZE, BUDOWNICTWU  
I PRZEMYSŁOWI ARTYSTYCZNEMU.



1912.

ROCZNIK XIII.

KRAKÓW.

REDAKTOR: JERZY WARCHAŁOWSKI.

KOMITET REDAKCYJNY: WŁADYSŁAW EKIELSKI, WACŁAW KRZYŻA-  
NOWSKI, FRANCISZEK MĄCZYŃSKI, TADEUSZ STRYJEŃSKI, ADOLF  
SZYSZKO-BOHUSZ, LUDWIK WOJTYCZKO, KAZIMIERZ WYCZYŃSKI,

---

NAKŁADEM KRAKOWSKIEGO TOWARZYSTWA TECHNICZNEGO.  
TEKST I TABLICE ODBITO W DRUKARNI UNIWERSYTETU JAGIELL. W KRAKOWIE.



## INDEKS.

(Cyfry arabskie oznaczają stronnice, rzymskie — numery zeszytów).

### ARTYKUŁY

DELEGACJA ARCHITEKTÓW POLSKICH I KOMITET WYSTAWY ARCHITEKTONICZNEJ W KRAKOWIE: Do kolegów architektów w sprawie wystawy w Krakowie . . . . . 1—2, I  
STANISŁAW GOLIŃSKI: Estetyka ogrodu . . . . . 2—10, I  
WACŁAW KRZYŻANOWSKI: Odczyty we Lwowie . . . . . 10—12, I  
X. G. KOWALSKI: Zadania współczesnego malarstwa religijnego . . . . . 17—20, II  
JUL. MAKAREWICZOWA: Lwowska Cytadela . . . . . 20—24, II  
REDAKCJA: Konkurs na szkołę sztuk pięknych w Warszawie . . . . . 24—25, II  
Wystawa prób materiałów budowlanych na wystawie architektonicznej w Krakowie [31—33, III—IV  
REDAKCJA: Wystawa architektury i wnętrz w otoczeniu ogrodowym w Krakowie. 45—46, V  
VI. Zjazd techników polskich w Krakowie. [46—49, V  
I. Zjazd zawodowy techników pracujących na polu budowy i higieny miast . . . . . 50, V  
Zjazd polskich techników kolejowych 50—51, V  
N. P.: Przebudowa pałacu w Czerniejewie (W. Ks. Poznańskie) . . . . . 51—54, V  
KOŁO ARCHITEKTÓW W KRAKOWIE:  
W sprawie konkursu na fasady Muzeum Narodowego na Wawelu . . . . . 54—55, V  
R. P.: Wystawa architektury i wnętrz w otoczeniu ogrodowym w Krakowie w r. 1912 [61—65, VI—VII  
REDAKCJA: Nowe wydawnictwo architektoniczne . . . . . 65—66, VI—VII  
STANISŁAW GOLIŃSKI: Ochrona piękności kraju . . . . . 66—69, VI—VII

W przeddzień Zjazdu . . . . . 77—81, VIII  
VI. Zjazd techników polskich w Krakowie [81, VIII  
Miasta—Ogrody . . . . . 82—83, VIII  
Zjazd architektów i budowniczych w Krakowie . . . . . 85—86, IX  
Posiedzenie Delegacji Architektów Polskich w Krakowie . . . . . 86—90, IX  
ALFONS GRAVIER: Posiedzenie doroczne stałego Komitetu międzynarodowego architektów w Paryżu . . . . . 91—94, IX  
ADOLF VETTER: O znaczeniu idei niemieckiego stowarzyszenia »Werkbunde dla monarchii austriackiej (przekład z niemieckiego) . . . . . 97—107, X  
STEFAN SZEPLIŃSKI: O społecznym wykształceniu techników . . . . . 108—114, XI—XII  
»Polska Sztuka Stosowana«. 115—116, XI—XII  
REDAKCJA: Konkurs na nowy gmach Uniwersytecki we Lwowie . . . . . 116, XI—XII  
ZYGMUNT MANDEL: Pierwszeństwo prawa zastawu na wierzytelnościach budowlanych [118—121, XI—XII

### KRONIKA.

Tow. ochrony piękności M. Krakowa . . . . . 12, I  
»Sztuka« . . . . . 12, I  
Wystawa obrazów i rzeźb w Zakopanem . . . . . 12, I  
Konkurs na typy domów mieszkalnych 12—13, I  
Wystawa budowy miast w Düsseldorfie . . . . . 13, I  
Wystawa domu i budowy mieszkań w Berlinie 13, I  
Lista oferentów »Tygodnika dostaw« . . . . . 13, I  
Szkoła ceramiczna w Krakowie . . . . . 25—26, II  
Podróż naukowa do Anglii . . . . . 26, II  
Z krak. Towarzystwa opieki nad polskimi zabytkami sztuki i kultury . . . . . 26—27, II  
Krakowski Oddział Związku inżynierów kolei państwowych . . . . . 27, II



## II

Fundusz pieczy nad mieszkaniami w Austrii	[27, II
Wystawa architektoniczna w Krakowie	. 33—34, [III—IV
Koło architektów we Lwowie	. . . 34, III—IV
Z krakowskiego Towarzystwa Technicznego	[34—36, III—IV
Stanisławowski Oddział Towarzystwa politechnicznego	. . . . . 36, III—IV
Grono konserwatorów	. . . . . 36—37, III—IV
Tow. Opieki nad polskimi zabytkami w Krakowie	. . . . . 37—38, III—IV
Wystawa sztuki polskiej dla Kongresu esperantystów	. . . . . 38, III—IV
Wystawa miniatur i sylwetek we Lwowie	[38, III—IV
Z Akademii Umiejętności w Krakowie	. 38—39, [III—IV
Koło architektów polskich we Lwowie	. . 55, V
Związek studentów architektury we Lwowie	55, V
Towarzystwo Opieki nad polskimi zabytkami sztuki i kultury	. . . . . 55—56, V
Przeciwko rozszerzeniu ul. Szewskiej w Krakowie	. . . . . 56—57, V
Z Krakowskiego Towarzystwa Technicznego	[69—71, VI—VII
Towarzystwo Opieki nad polskimi zabytkami sztuki i kultury w Krakowie	. . 71, VI—VII
O konkurs na Muzeum Narodowe	71—72, VI—VII
Z Akademii Umiejętności w Krakowie	72, VI—VII
Stypendyum dla architektów	. 72—73, VI—VII
Stanisławowski Oddział Towarzystwa politechnicznego	. . . . . 73, VI—VII
Dekorative Kunst — a »Materiały« P. S. S.	[73—74, VI—VII
Kongres w Düsseldorfie	. . . . . 74, VI—VII
Katalog Wystawy architektury i wnętrza w otoczeniu ogrodowym	. . . . . 74, VI—VII
Konserwacja zabytków w Przemysłu	83—84, VIII
Wystawy »Sztuki«	. . . . . 84, VIII
Nowy sposób wentylacji naturalnej systemem inż. Knappen	. . . . . 84, VIII
Album wystawy architektonicznej	. . 84, VIII
Komitet wystawy architektonicznej	. . 84, VIII
Redaktor	. . . . . 84, VIII
Komitet Loteryi wystawy architektonicznej	94, IX
Z wystawy architektonicznej	. . . . . 94, IX
Reprodukcja modeli konkursowych	. . 94, IX
Z wystawy architektonicznej w Krakowie	108, X
Loterya wystawy architektonicznej w Krakowie	. . . . . 108—109, X
Modele z wystawy	. . . . . 109, X
O stanowisko techników	. . . . . 109, X
Typ I-szy konkursu	. . . . . 109—110, X
Restauracja Wawelu	. . . . . 125, XI—XII
Nowa katedra architektury we Lwowie	126, XI—XII

Katedra architektury przy Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie	. . . . . 126, XI—XII
Koło architektów w Krakowie	. . 126, XI—XII
Ś. p. Leon Korwin Mikucki	. . . 127, XI—XII
Towarzystwo Opieki nad polskimi zabytkami sztuki i kultury	. . . . . 127, XI—XII
Wykopiska pod Przemysłem i malowidła w Ławrowie	. . . . . 127, XI—XII

## PIŚMIENNICTWO.

Przegląd Techniczny. Warszawa r. 1911	Nr. 47—52; r. 1912, Nr. 1—3 . . . . . 13—14, I
Czasopismo Techniczne. Lwów r. 1911,	Nr. 22—24; r. 1912, Nr. 1 . . . . . 14, I
Przegląd Rękodzielniczy Nr. 1	. . . . . 14, I
Rękodzielnik	. . . . . 14, I
Historya Malarstwa Haldana Macfalla	. 14, I
Rocznik Krakowski	. . . . . 14, I
Wstęp do estetyki nowoczesnej, przez Adę Werner-Silberstein	. . . . . 14, I
Przegląd Techniczny Nr. 4—7	. . . . . 27, II
Czasopismo Techniczne Nr. 2—5	. 27—28, II
Krakowski Miesięcznik artystyczny zeszyt 1—2	. . . . . 28, II
Przegląd Techniczny Nr. 8—12	. . . 39—40, [III—IV
Czasopismo Techniczne Nr. 6—7	. 40, III—IV
Przegląd Techniczny Nr. 13—18	. . . 57, V
Czasopismo Techniczne Nr. 8—11	. . 57, V
W obronie śródmieścia Krakowa, jego starodawnego i artystycznego charakteru, napisał Dr. Tadeusz Szydłowski	57, V
Krakowski miesięcznik artystyczny zeszyt 3—5	. . . . . 57—58, V
Pamiętnik I. zjazdu miłośników oczyszczonych zabytków w Krakowie	. 58, V
Przegląd Techniczny Nr. 19—22	. . 74—75, [VI—VII
Czasopismo Techniczne Nr. 12—15	. 75, VI—VII
Sprawozdania Komisji do badania historii sztuki w Polsce, Tom VIII, zeszyt III—IV	. . . . . 75, VI—VII
Przegląd Techniczny Nr. 27—39	. 94—95, IX
Czasopismo Techniczne Nr. 19—26	. 95, IX
Krakowski Miesięcznik artystyczny zeszyt 6	. . . . . 95, IX
Przegląd Techniczny Nr. 40—42	. . 110, X
Czasopismo Techniczne Nr. 27—28	. 110, X
Wydawnictwa z wystawy architektonicznej	. . . . . 110, X
Przegląd Techniczny Nr. 43—48	. . . . . 131, [XI—XII
Czasopismo Techniczne Nr. 29	. . . . . 131, [XI—XII
Sztuka Stosowana, zeszyt XVI	. . . 131, XI—XII
Ratusz Poznański, napisał Kazimierz Ruciński	. . . . . 131—132, XI—XII



Lietuviu Križiai. Wilno. — (Croix Lithuaniennes) . . . . .	132, XI—XII
Sprawozdanie i wydawnictwo Tow. Opieki nad polskimi zabytkami sztuki i kultury . . . . .	132, XI—XII
Kilka myśli o zdobieniu wiejskich kościołów . . . . .	132, XI—XII

## KONKURSY.

Obraz ołtarzowy Serca Jezusowego (wynik) . . . . .	15, I
Gmach teatru polskiego w Wilnie (wynik) . . . . .	15, I
Wykonanie konfesyonału (wynik) . . . . .	15, I
Gmach warszaw. szkoły sztuk pięknych (wynik) . . . . .	15, I
Szkice hali targowej w Jarosławiu (warunki) . . . . .	15, I
Konkurs malarski (warunki) . . . . .	15, I
Tabela ogłoszonych konkursów . . . . .	16, I
Kościół paraf. św. Anny we Lwowie (warunki) . . . . .	28, II
Polichromia kościoła w Kamieńcu Podolskim (warunki) . . . . .	28, II
Szkice II. domu Techników we Lwowie (warunki) . . . . .	28—29, II
Odnowienie i upiększenie cerkwi t. zw. Wołoskiej we Lwowie (warunki) . . . . .	29, II
Konkurs rzeźbiarski (warunki) . . . . .	29, II
Palace-Hotel-Bristol w Krakowie (wynik) . . . . .	29, II
Typy domów mieszkalnych (warunki) . . . . .	29, II
Tabela ogłoszonych konkursów . . . . .	30, II
Wzorowe domy mieszkalne (warunki) . . . . .	40—41, III—IV
Kościół św. Anny we Lwowie (warunki) . . . . .	41, III—IV
Odnaka dla zjazdu techników (warunki) . . . . .	41—42, III—IV
Afisz Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie . . . . .	42, III—IV
Konkurs miejskiego Muzeum Przemysłowego we Lwowie na projekty z zakresu przemysłu artystycznego (warunki) . . . . .	42—43, III—IV
Teatr w Wilnie (wynik) . . . . .	43, III—IV
Palace-Hotel-Bristol (warunki) . . . . .	43, III—IV
Tabela ogłoszonych konkursów . . . . .	43, III—IV
Fasady Muzeum Narodowego na Wawelu (warunki) . . . . .	58, V
Szkice gmachu Kasy oszczędności w Sanoku (warunki) . . . . .	58, V
Szkice domu Izby Rękodzielniczej we Lwowie (warunki) . . . . .	58, V
Kościół wiejski (warunki) . . . . .	59, V
Kościół św. Anny we Lwowie (wynik) . . . . .	59, V
Projekt hal targowych w Jarosławiu (wynik) . . . . .	59, V
Gmach szkoły Kaliskiej (wynik) . . . . .	59, V
Parcelacja majątku hr. Adama Ronikiera »Ząbki« pod Warszawą (wynik) . . . . .	59, V
Palace-Hotel-Bristol w Krakowie (warunki) . . . . .	[59—60, V

Tabela ogłoszonych konkursów . . . . .	60, V
Typy domów mieszkalnych (wynik) . . . . .	75, VI—VII
Obraz figuralny (wynik) . . . . .	75—76, VI—VII
Gmach Kasy Oszczędności w Sanoku (wynik) . . . . .	76, VI—VII
Dom Izby Rękodzielniczej we Lwowie (wynik) . . . . .	[76, VI—VII
Pomnik Dymitra Sliweńczyka (warunki) . . . . .	76, VI—VII
Tabela ogłoszonych konkursów . . . . .	76, VI—VII
Tabela ogłoszonych konkursów . . . . .	84, VIII
Polichromia kościoła w Kamieńcu Podolskim (wynik) . . . . .	110, X
Zadrzewienie majątku »Ząbki« pod Warszawą . . . . .	133, XI—XII
Wielki ołtarz kościoła Zbawiciela w Warszawie . . . . .	133, XI—XII
Parcelacja folwarku Mory pod Warszawą . . . . .	[133, XI—XII
Nowy gmach uniwersytetu we Lwowie . . . . .	133—134, XI—XII

## ILUSTRACJE W TEKŚCIE.

Ogród średniowieczny »Ray ziemskich rozkoszy« . . . . .	3, I
Plan parteru barokowego . . . . .	4, I
Parter przed pałacem w Vaux le Vicomte . . . . .	4, I
Palais Royal, w Paryżu, ogród z roku 1754 . . . . .	5, I
Pierwotny plan ogrodu Saskiego w Warszawie z r. 1762 . . . . .	6, I
Ogród Saski po r. 1850 . . . . .	7, I
Plan ogrodu, proj. przez ks. Izabelę Czartoryską . . . . .	8, I
H. L. FOETH: Plan ogrodu nowoczesnego w Kolonii . . . . .	9, I
Przestarzały styl niemiecki t. zw. »Pretzelstil« . . . . .	9, I
Arch. SKACZKOWSKI: Palace-Hotel-Bristol w Krakowie . . . . .	41, III—IV
ZYGMUNT LANGROD: Palace-Hotel-Bristol w Krakowie . . . . .	42, III—IV
KAZIMIERZ ULATOWSKI: projekt przebudowy pałacu w Czerniejewie . . . . .	52—53, V
LUDWIK WOJTYCZKO i JÓZEF CZAJKOWSKI: plan pawilonu głównego na wystawie architektury i wnętrz w otoczeniu ogrodowym w Krakowie r. 1912 . . . . .	62, VI—VII
Plan sytuacyjny wystawy architektonicznej w Krakowie . . . . .	63, VI—VII
Plan teatru na wystawie architektonicznej w Krakowie . . . . .	67, VI—VII
Przekrój teatru na wystawie architektonicznej w Krakowie . . . . .	68, VI—VII
Studnia w zagrodzie włościańskiej na wystawie . . . . .	74, VI—VII

- LUDWIK WOJTYCZKO i JÓZEF CZAJKOWSKI: fragment pawilonu głównego na wystawie architektonicznej w Krakowie (kaplica) . . . . . 78, VIII
- JÓZEF CZAJKOWSKI: Słup pod lampę elektryczną na wystawie architektonicznej w Krakowie . . . . . 79, VIII
- JÓZEF CZAJKOWSKI: dworek podmiejski (plan przyziomu) . . . . . 80, VIII
- ADOLF SZYSZKO-BOHUSZ: domek rękodzielnicza (rzuty) na wystawie architektonicznej w Krakowie . . . . . 82, VIII
- KAROL i TADEUSZ STRYJEŃSCY: rzut domu o tanich mieszkaniach dla 8-miu rodzin . . . . . 94, IX
- PIOTR WICZYŃSKI i LEONARD MEDELSKI: z konkursu na grupę 3 domów, nagroda I. (rzuty) . . . . . 95, IX
- ROMUALD GUTT: dom dla jednej rodziny (z konkursu, nagroda I) . . . . . 100—101, X
- ZDZISŁAW MAĆZEŃSKI: dom dla jednej rodziny (z konkursu, nagroda II) . . . . . 102—103, X
- WŁADYSŁAW KLIMCZAK: dom dla jednej rodziny (z konkursu, I zaszczytna wzmianka) . . . . . 104—105, X
- JÓZEF KABAN: dom dla jednej rodziny (z konkursu, II zaszczytna wzmianka) . . . . . 106—107, X
- JAN KOSZCZYC WITKIEWICZ: dom dla jednej rodziny (z konkursu) . . . . . 112—113, XI—XII
- ANTONI BUDKOWSKI: dom dla jednej rodziny (z konkursu) . . . . . 114—115, XI—XII
- IGNACY MIŚKIEWICZ i JÓZEF KON: dom dla jednej rodziny (z konkursu) . . . . . 116, XI—XII
- TADEUSZ ZIELIŃSKI: dom dla jednej rodziny z górą do odnajęcia (z konkursu, I nagroda) . . . . . 119, XI—XII
- Uniwersytet lwowski i kościół św. Mikołaja [121—122, XI—XII
- KAZIMIERZ PROKULSKI: dom dla jednej rodziny z górą do odnajęcia (z konkursu, II nagroda) . . . . . 124—125, XI—XII
- MARYAN OSIŃSKI: dom dla jednej rodziny z górą do odnajęcia (z konkursu) . . . . . 128—129, [XI—XII
- H. STIFELMAN i ST. WEISS: Szkoła sztuk pięknych w Warszawie (z konkursu), nagroda II. . . . . 4, II
- J. GAŁĘZOWSKI i K. SKÓREWICZ: Szkoła sztuk pięknych w Warszawie (z konkursu) [5, II
- ZDZISŁAW KALINOWSKI: Szkic szkoły sztuk pięknych w Warszawie . . . . . 6, II
- Arch. BURSTIN, KRAUSE, WRÓBEL: Palace-Hotel-Bristol w Krakowie. Nagroda I. [7, III—IV
- JAN ZAWIEJSKI, ROMAN BANDURSKI, WIKTOR MIARCZYŃSKI: Palace-Hotel-Bristol w Krakowie (nagrada II) . . . . . 8, III—IV
- JÓZEF PIĄTKOWSKI: Palace-Hotel-Bristol w Krakowie (nagrada III) . . . . . 9, III—IV
- ADOLF SZYSZKO-BOHUSZ: Palace-Hotel-Bristol w Krakowie (z konkursu) . . . . . 10, III—IV
- JERZY STRUSZKIEWICZ: Palace-Hotel-Bristol w Krakowie (z konkursu) . . . . . 10, III—IV
- LUDWIK WOJTYCZKO i KAZIMIERZ WYCZYŃSKI: Palace-Hotel-Bristol w Krakowie (z konkursu) . . . . . 11, III—IV
- PIOTR JURKIEWICZ: Palace-Hotel-Bristol w Krakowie (z konkursu) . . . . . 11, III—IV
- BRONISŁAW CZOSNOWSKI: Palace-Hotel-Bristol w Krakowie (z konkursu) . . . . . 12, III—IV
- TADEUSZ TOŁWIŃSKI: Szkoła sztuk pięknych w Warszawie (z konkursu) . . . . . 13, III—IV
- ALFONS GRAVIER: Szkoła sztuk pięknych w Warszawie (z konkursu) . . . . . 14, III—IV
- KAZIMIERZ ULATOWSKI: Projekt przebudowy pałacu w Czerniejewie i połączeń z oficynami . . . . . 15, 16, V
- LUDWIK WOJTYCZKO i JÓZEF CZAJKOWSKI: Pawilon główny na wystawie architektury i wnętrz w otoczeniu ogrodowym w Krakowie 1912 r. . . . . 17, VI—VII
- JÓZEF CZAJKOWSKI: Teatr, kawiarnia, restauracja; weranda kawiarni, na wystawie architektury i wnętrz w otoczeniu ogrodowym w Krakowie . . . . . 18, VI—VII
- JÓZEF CZAJKOWSKI: Hala wstępna w pawilonie głównym na wystawie architektonicznej w Krakowie . . . . . 19, VI—VII
- JÓZEF CZAJKOWSKI: Ogólny widok placu i pawilon orkiestry na wystawie architektonicznej w Krakowie . . . . . 20, VI—VII
- FRANCISZEK MAĆCZYŃSKI: Domek robotniczy na wystawie architektonicznej w Krakowie . . . . . 21, VI—VII
- WACŁAW KRZYŻANOWSKI: Gospoda na wystawie architektonicznej w Krakowie [22, VI—VII
- ZDZISŁAW KALINOWSKI: Zagroda włościańska na wystawie architektury w Krakowie . . . . . 23—24, VI—VII

## TABLICE\*).

- Ogrody włoskie (do artykułu Stanisława Golińskiego) . . . . . 1, I
- Ogród rzymski Pliniusza Młodszego w Toskanii. Parter ogrodu willi Negrone w Rzymie. Partery ogrodów w Wersalu (do artykułu Stanisława Golińskiego) . . . . . 2, I
- BRONISŁAW ROGÓYSKI: Z konkursu warszaw. Koła architektów na szkołę sztuk pięknych w Warszawie, nagroda I. . . . . 3, II

\*) Cyfry arabskie oznaczają numery tablic, rzymskie — numery zeszytów.



- JÓZEF CZAJKOWSKI: Dworek podmiejski na wystawie architektury w Krakowie [25, VIII
- ADOLF SZYSZKO-BOHUSZ: Domek rękodzielniczy na wystawie architektonicznej w Krakowie . . . . . 26, VIII
- WŁADYSŁAW EKIELSKI: Pergola (wystawa materiałów budowlanych) na wystawie architektury w Krakowie . . . . . 26, VIII
- PIOTR WICZYŃSKI i LEONARD MEDELSKI: Grupa trzech domów (z konkursu, nagroda I) . . . . . 27, IX
- FRANCISZEK MĄCZYŃSKI: Grupa trzech domów (z konkursu, nagroda II) . . . . . 28, IX
- KAROL i TADEUSZ STRYJEŃSCY: Dom o tanich mieszkaniach dla 8-miu rodzin (z konkursu, nagroda I) . . . . . 29, IX
- TADEUSZ ZIELIŃSKI: Dom o tanich mieszkaniach dla 8-miu rodzin (z konkursu, nagroda II) . . . . . 30, IX
- ROMUALD GUTT: Dom dla jednej rodziny (z konkursu, nagroda I) . . . . . 31, X
- ZDZISŁAW MĄCZEŃSKI: Dom dla jednej rodziny (z konkursu, nagroda II) . . . . . 32, X
- WŁADYSŁ. KLIMCZAK: Dom dla jednej rodziny (z konkursu, I-sza zaszczytna wzmianka) 33, X
- JÓZEF KABAN: Dom dla jednej rodziny (z konkursu, II-ga zaszczytna wzmianka) 33, X
- JAN KOSZCZYC WITKIEWICZ: dom dla jednej rodziny (z konkursu) . . . . . 34, XI—XII
- ANTONI BUDKOWSKI: Dom dla jednej rodziny (z konkursu) . . . . . 35, XI—XII
- IGNACY MIŚKIEWICZ i JÓZEF KON: Dom dla jednej rodziny (z konkursu) . . . . . 35, XI—XII
- TADEUSZ ZIELIŃSKI: Dom dla jednej rodziny z górą do odnajęcia (z konkursu, nagroda I) . . . . . 36, XI—XII
- KAZIMIERZ PROKULSKI: Dom dla jednej rodziny z górą do odnajęcia (z konkursu, nagroda II) . . . . . 37, XI—XII
- MARYAN OSIŃSKI: Dom dla jednej rodziny z górą do odnajęcia (z konkursu) [37, XI—XII



Skoro my, technicy, jesteśmy inicjatorami, kierownikami i wytwórcami dobra społecznego, to mamy prawo i chcemy przyjść do głosu w sprawach społecznych. Inne zawody, zdobywając wiedzę zawodową, otrzymują zarazem podstawy do orientacji społeczno-politycznej, technicy przeciwnie ze studiów specjalnych nie nabierają żadnego pojęcia o sprawach społeczno-politycznych, a identyfikując termin »wyższe wykształcenie« uniwersyteckie a politechniczne, nabierają o sobie przesadnego mniemania, nie doceniają spraw społecznych, a nawet lekceważą je.

Jak powiedziano, praca technika przekształca nieustannie warunki życia społecznego, a więc wpływa na przemianę tego życia, na coraz inne ugrupowanie i ustosunkowanie sił społecznych, jednym słowem na każdorazowy stan społeczny. I nikt inny jak technik nie jest tym burzycielem starego świata i twórcą nowego. Ta przemiana odbywa się w elementach nieskończenie małych z dnia na dzień, niemal z godziny na godzinę, tylko technik z racji braku uświadomienia społecznego o tem nie wie, nieświadom biegu spraw społeczno-politycznych, nieświadom swej roli w społeczeństwie.

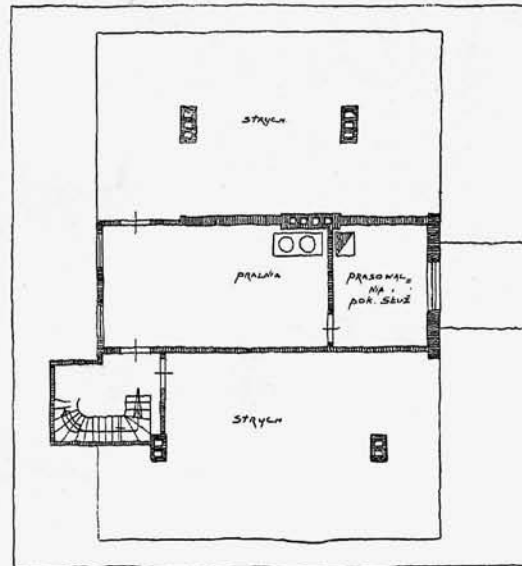
Z drugiej strony życie na każdym kroku zmusza nas do stykania się ze sprawami społeczno-politycznymi, zmusza nas do zajmowania takiego lub innego stanowiska wobec zjawisk społecznych — i tu technik zostaje albo biernym, niemym, obojętnym widzem, albo najlepsze często chęci nie mogą znaleźć należytego ujścia.

O ile technik nie wynosi ze studiów na technikach prawie żadnego przygotowania do działalności społeczno-politycznej i do rozumienia tych spraw, to i w następstwie pochłonięty pracą zawodową, zdobywając powodzenie materialne czy to jako przedsiębiorca, właściciel biura technicznego i t. p. lub awansując po stopniach kariery urzęd-

niczej, rozszerza swój widnokrąg społeczno-polityczny bardzo mało.

A życie nie czeka, życie wciąż idzie naprzód!

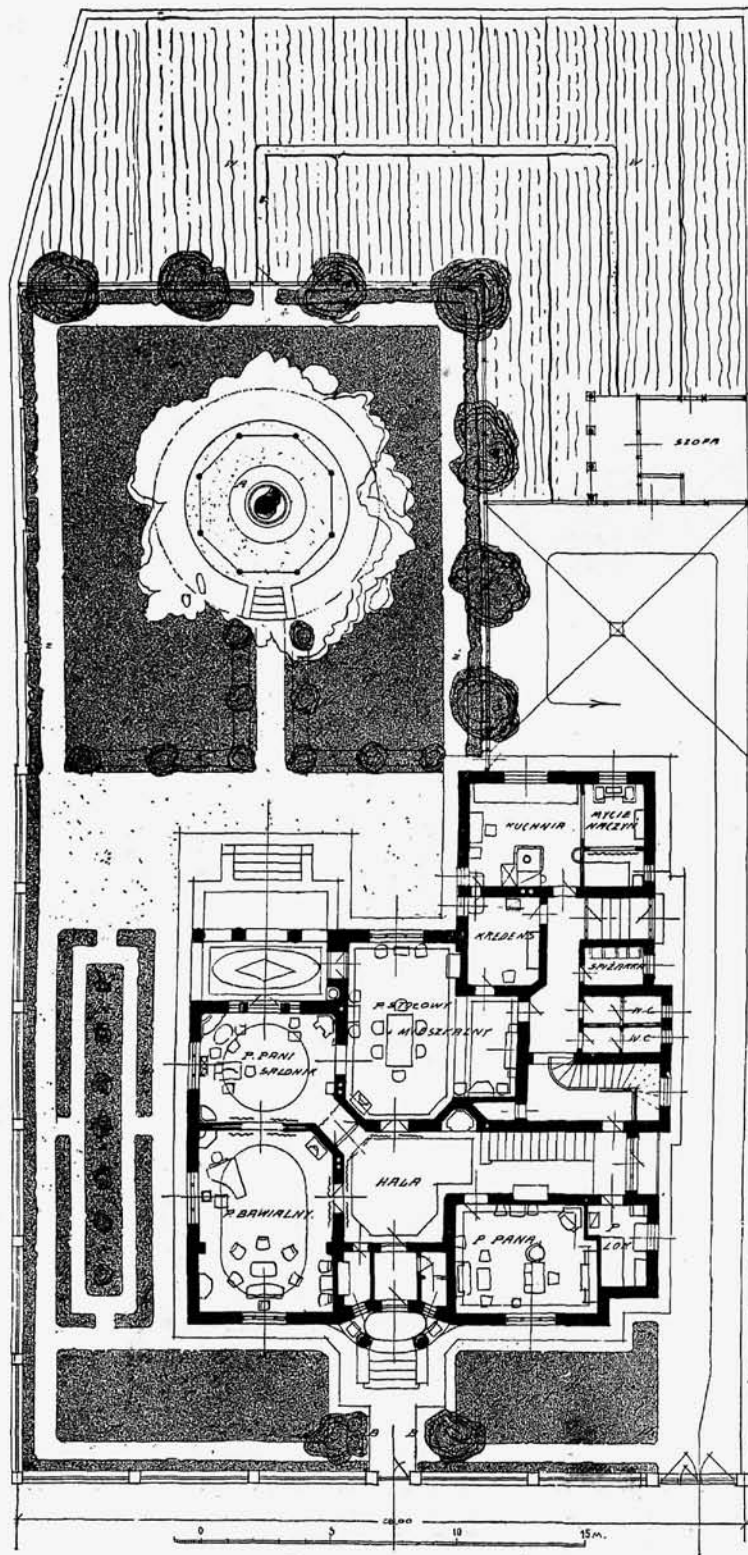
Jest to jedną z przyczyn upośledzenia stanowiska technika w społeczeństwie, jest to jedną z przyczyn, że widzimy tak mało techników na wyższych stanowiskach społecznych, w sejmach, parlamentach lub na fotelach ministerialnych, a nawet pośród radców miejskich. A przecież przedstawicielstwa ludowe,



Jan Koszczyk Witkiewicz. — Strych.

stanowe czy miejskie potrzebują gwałtownie specjalistów z różnych dziedzin gospodarki społecznej. Z drugiej strony technik, nie zorientowany w całokształcie spraw społecznych, nie jest jednostką na wyżej wymienionych stanowiskach pożyteczną, przeciwnie często niepotrzebnym balastem lub narzędziem w ręku innych. Prócz tego i w życiu codziennym, przy pracy zawodowej, brak szerszych widnokręgów społeczno-politycznych, brak podniety treści ogólniejszej, przeważnie ujemnie odbija się na jakości i ilości tej pracy. A przecież technik, wytwórca dobra społecznego, po-





Antoni Budkowski. Kraków-Kobierzyn. Z konkursu na typ domu dla jednej rodziny.  
Patrz tablica 35.

winien chyba wiedzieć, jak żyją społeczności ludzkie, jak się rządzą, co to są ruchy społeczne, co to są siły społeczne, jak cyrkuluje materya społeczna, jakie są zadania i cele instytucyj społecznych i politycznych etc. Technik polski ma więcej utrudnione zadanie, bo oryentować się musi w trzech systemach sił, w trzech systemach życia społecznego, w trzech systemach rządzenia.

Fachowe sfery techniczne za granicą zwracają już na braki w wykształceniu techników uwagę i starają się zaradzić złemu. Oto notatkaz »Zeitschrift des Vereines deutscher Ingenieure« (patrz »Przegląd techniczny« Nr. 24 z dnia 13 czerwca 1912 r.), pod tytułem: »Rozwój niemieckich wyższych szkół technicznych«. »Prof. Bach omawia kryzys wyższych szkół technicznych w Niemczech, których wychowawcy zdobywają z coraz większymi trudnościami stanowiska społeczne. Po przedstawieniu zarysu historycznego powstania wyższych szkół technicznych w Niemczech, autor rozpatruje kryzys, przypisując trudności, towarzyszące wchodzeniu w życie młodych inżynierów, niedostatecznemu wykształce-

niu w zakresie ogólnospołecznym, oraz konkurencji ze strony średnich szkół technicznych, wychowujących dobrych praktyków.

Aby inżynierowie dyplomowani mogli z powodzeniem zajmować stanowiska kierowników przemysłu, autor doradza zakładanie w wyższych szkołach technicznych katedry historii przemysłu, prawa i administracji handlowej i przemysłowej, wychowania obywatelskiego i ekonomii politycznej i nauk humanitarnych w celu rozszerzenia widnokręgu umysłowego studentów, wzmocnienia energii i wytrwałości, wreszcie rozbudzenia twórczości technicznej.

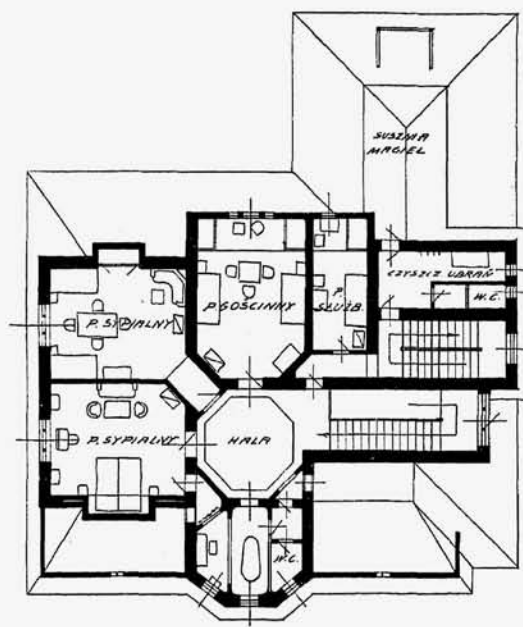
Prof. Bach stoi na stanowisku czysto zawodowym. Społeczeństwo niemieckie, społeczeństwo wolne rozwija się normalnie i technik niemiecki może bez uszczerbku dla dobra ogółu stać na stanowisku czysto zawodowym.

Ale my jesteśmy społeczeństwem, które ani nie żyje, ani nie rozwija się normalnie. Przy porównaniach stosunków życia u nas i w innych krajach bardzo często robi się ten błąd, że nie uwzględnia się naszego nienormalnego położenia, naszych nienormalnych stosunków społeczno-politycznych. Często też niemiłosierna samokrytyka wpada w beznadziejną rozpacz!

Praca technika tem będzie wydatniejsza, im więcej będzie to praca społecznie świadoma, im więcej, poznając własne społeczeństwo i ukryte w niem siły, liczyć będziemy na samych siebie i na wewnętrzną moc własnego narodu i im lepiej pamiętać będziemy, że zwyciężyć może tylko człowiek współczesny.

W chęci zaradzenia złemu, a sprawa jest doniosła, bo liczymy przecież około 10000 techników polskich, został postawiony przez prelegenta na VI. Zjeździe techników polskich w Krakowie 1912 r. wniosek konkretny, godzący po pierwsze w młodsze, mające dopiero przyjsć po-

kolenie techników, t. j. w naszą młodzież techniczną, proponując założenie katedr



Antoni Budkowski. — Góra.



Antoni Budkowski. — Przekrój.

nauk społeczno-politycznych na polskich uczelniach technicznych, i po drugie, w starsze pokolenie techników, proponując w naszych towarzystwach technicznych (liczba około 30-stu) wprowadzenie odczytów i wykładów z dziedziny nauk społeczno-politycznych.





Stałej Delegacji wypracować program (ewent. wybrać komisję dla wypracowania programu) i odnieść się do władz dotyczących z projektem otwarcia na polskich wyższych i średnich uczelniach technicznych katedry ewentualnie kilku katedr nauk polityczno-społecznych z kursem obowiązkowym.

Jednocześnie Zjazd niniejszy zaleca polskim towarzystwom technicznym obok odczytów specjalnych wprowadzenie odczytów i wykładów z dziedziny nauk polityczno-społecznych».

\* \* \*

Jak już zostało wyżej wspomniane, sprawa podniesienia poziomu wykształcenia ogólnospołecznego wśród techników jest sprawą nie tylko zawodową, ale i sprawą społeczną.

Odczyt powyższy inż. Szemplińskiego go wywołał żywą dyskusję, której rezultatem było przyjęcie zacytowanego wniosku prelegenta.

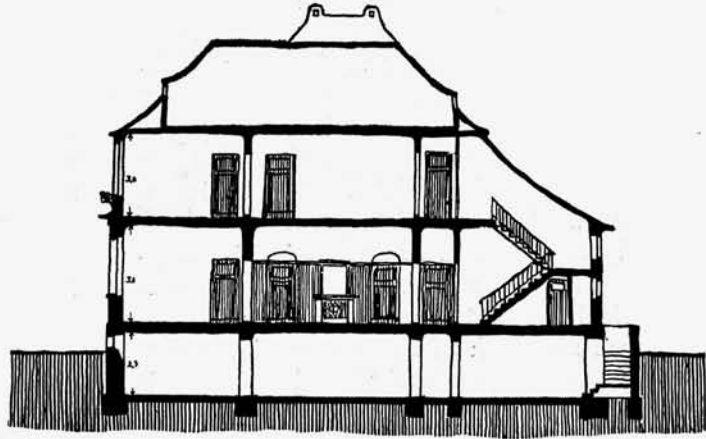
Wydział Towarzystwa przedłożył wniosek ten ze swoją opinią Radzie Zjazdów Techników polskich.

Prelegentowi należy się uznanie za to, że pierwszy pomiędzy technikami polskimi poruszył sprawę ogólnospołecznego wykształcenia techników polskich.

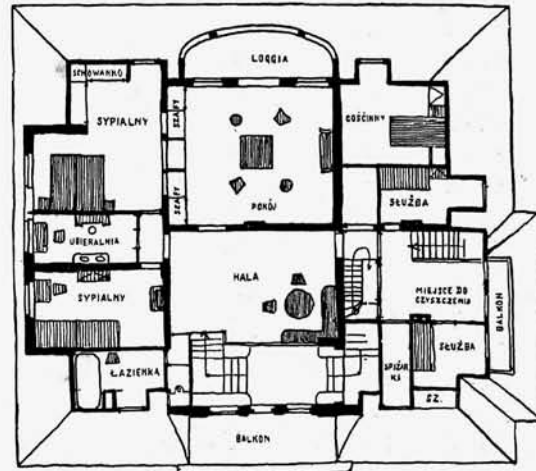
Sprawa ważna i aktualna — u nas dotąd leżała odłogiem. Sprawa społecznego stanowiska techników z akademickim wykształceniem we Francji, Belgii etc. już dawno na korzyść techników rozstrzygnięta. W Niemczech od przeszło 20 lat walczą technicy o swe prawa. Uzyskano już jednolitą średnią szkołę — a reforma studiów politechnicznych powoli zyskuje teren.

W Austro-Węgrzech kwestya ta postępuje znacznie wolniej. W roku 1881 pierwszy zjazd austr. Inżynierów i Architektów postawił żądanie jednolitej szkoły średniej, i zażądał reformy i uzupełnienia studiów politechnicznych przez wprowadzenie obowiązujących wykładów z ekonomii społecznej, prawa administracyjnego etc.

Spełnienie wszystkich tych żądań jest jeszcze dziś w stadyum słabych zaczątków. Stała Delegacja zjazdów austr. Inżynierów i Architektów w ostatnich



Ignacy Miśkiewicz i Józef Kon. — Przekrój.



Ignacy Miśkiewicz i Józef Kon. — Góra.

latach rozwinęła w tym kierunku bardzo energiczną akcję. — Oby nareszcie te wszystkie starania uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem. Nasuwa tu się uwaga, że ci z techników, którzy już dziś w praktycznym życiu działają, to co im do ogólnego społecznego wykształcenia szkolnego brakuje, własnymi siłami uzupełnić powinni.

REDAKCJA.



## TOWARZYSTWO „POLSKA SZTUKA STOSOWANA“ W KRAKOWIE.

**Z**e sprawozdania Krakowskiego Towarzystwa »Polska sztuka stosowana« za r. 1911 wyjmujemy ustępy mające znaczenie ogólniejsze:

W sprawozdaniu zeszłorocznym daliśmy obraz stanowiska, jakie wyrobiło sobie nasze Towarzystwo z biegiem lat, szerząc hasła kulturalne i stojąc na straży rozwoju polskiej myśli twórczej i pracy samodzielnej w dziedzinie sztuki stosowanej i architektury. W roku 1911 upłynęło lat 10 od założenia Towarzystwa. Obejmując myślą ten okres dziesięcioletni, stwierdzić należy, że w coraz szerszych kołach społeczeństwa propagowane idee znajdują oddźwięk. Agitacja słowem i drukiem, zebrania, zbiory, konkursy, wystawy, wydawnictwa stworzyły w naszym społeczeństwie sprzyjającą celom Towarzystwa atmosferę. Szerzy się zrozumienie potrzeby dobrych samodzielnych wzorów, twórczej kompozycji, doborowych materiałów, sumiennego wykonania. Ruch ten, zapoczątkowany i podtrzymywany głównie przez artystów, kieruje się u nas jak widzimy temi samymi hasłami co i gdzieindziej. Silne dążenie do utrzymania charakteru narodowego nadaje mu nadto specjalne piętno, a sprzyja temu bogactwo materiału polskiej sztuki ludowej, piękność i odrębność naszych zabytków przeszłości.

Działalność jednak Towarzystwa, pozbawionego silnej podstawy materialnej i nie posiadającego własnych warsztatów, sprowadza się z konieczności głównie do wpływu ideowego, do akcji pedagogicznej. Wpływ ten zauważyć się daje i wśród publiczności, której gusta stopniowo się zmieniają, a wymagania rosną, i wśród rzemieślników, uznających już niekiedy ważną rolę artysty w rozwoju rzemiosła, i w niektórych instytucjach i zakładach, powołujących

do współpracownictwa artystów. Jednak rozwija się to powoli i nigdzie prawie nie widać śmiałej inicjatywy, zdecydowanego stanowiska. Przykładem świeci tylko wzorowy warsztat introligatorski, założony przed kilku laty przy krakowskim Muzeum Techniczno-przemysłowym, niestety jednak niedoceniony, a wśród ogólnej działalności Muzeum zupełnie odosobniony.

Gdy przejdziemy do życia praktycznego, rzecz przedstawi się jeszcze gorzej. Artyści i kierownicy Towarzystwa nie są w stanie bezpośrednio oddziaływać na wytwórczość, a wśród przemysłowców i kapitalistów nie widać dotąd zrozumienia własnego interesu w stwarzaniu przedsiębiorstw, opartych na produkowaniu rzeczy wyłącznie doborowych podług pierwszorzędných wzorów. Z drugiej strony nie widać także szerszej akcji w zakresie produkcji maszynowej, opartej na nowoczesnych podstawach, a dążącej do rozpowszechniania wyrobów tanich a w dobrym guście. I jedno i drugie wymaga śmiałego zaangażowania kapitału nie tylko celem zaopatrzenia się we wzorowe środki produkcji i siły wykonawcze, ale przede wszystkim w dobre i oryginalne modele, co zapewnić może jedynie stałe a przytem pierwszorzędne kierownictwo artystyczne.

Na czemże więc polega poprawa stosunków w życiu praktycznym? Oto na tem, że osoby prywatne, instytucje, zakłady handlowe, przy urządzaniu wewnątrz, a nawet przy budowie domów, nie zadowalniają się tem, co może dostarczyć normalna produkcja u nas, a z drugiej strony nie chcąc sprowadzać rzeczy i ludzi z zagranicy, coraz częściej zwracają się do Towarzystwa bądź bezpośrednio do artystów, znanych z pracy w myśl jego ideałów. Do wykonania

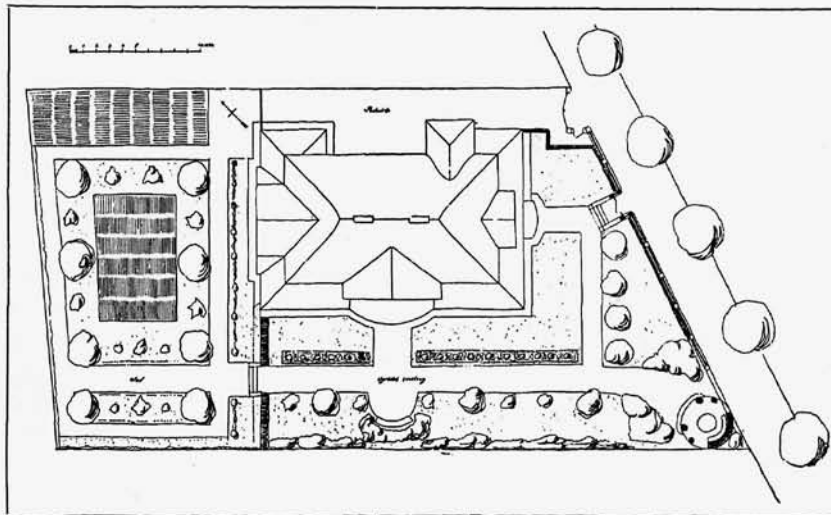
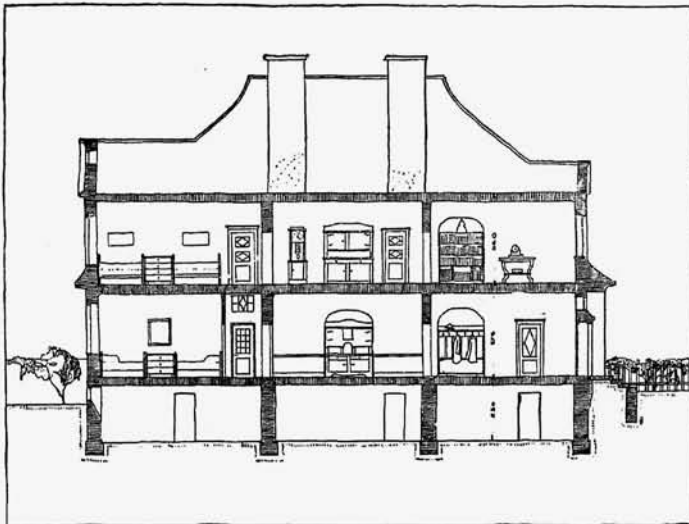
zaś samej roboty, o ile zależy to od projektujących, poleceni są rzemieślnicy, firmy, przedsiębiorcy, którzy szczerze sumiennie wykonanych robót i zrozumieniem znaczenia dobrego wzoru dali się już poznać. Rzecz prosta, że stąd daleka jest jeszcze droga do tego, aby w samych warsztatach i przedsiębiorstwach można było stale zaopatrywać się w wyroby stojące na wysokości zadania.

Jednym z wielkich braków naszego rzemiosła — jest brak dobrego robotnika. Uskarżają się na to artyści, uskarżają się majstrowie. Minęły te czasy, kiedy w warsztacie wyrabiali się i doskonaliły siły robotnicze. Dzisiaj z powodu radykalnej

zmiany stosunków ekonomicznych i społecznych majstrowie niechętnie przyjmują na naukę młodzież, natomiast poszukiwany i niemal rozrywany jest ukwalifikowany robotnik. A jednak siła i przyszłość rzemiosła polega na młodzieży. Kształcić tę młodzież od najmłodszych lat

rozumnie i konsekwentnie — oto zadanie dla ludzi i instytucji, zajmujących się losami rzemiosła. A do tego potrzebne jest coraz liczniejsze powstawanie szkół zawodowych, i to nie na prowincji, ale w wielkich miastach, przy udziale

pierwszorzędnych sił nauczycielskich, pod ciągłą kontrolą społeczeństwa i ludzi znających się na rzeczy. Nauka w szkole powinna zastąpić dawną naukę



Tadeusz Zieliński. Dom dla jednej rodziny z górą do odnajęcia. Nagroda I. Model i rzuty patrz tablica 36.

w warsztacie, czyli że szkoły powinny być oparte głównie na pracy warsztatowej. Jest to konieczna wytyczna zarówno dla szkół zawodowych, jak i dla innych instytucji, przy których odbywa się nauka rzemiosła.



Z powodu braku środków i braku egzekutywy, Towarzystwu naszemu nie danem było dotychczas stworzenie wzorowej szkoły ani wzorowego przedsiębiorstwa. Niemniej poczuwamy się do obowiązku na podstawie doświadczenia, nabytego długoletniemi zajmowaniami się powyższymi kwestyami, sformułować program akcji społecznej w dziedzinie sztuki stosowanej i rzemiosła i przypomnieć go komu należy. Program ten objąć powinien:

Działalność pedagogiczną:

1. Tworzenie wzorowych szkół zawodowych w centrach życia ekonomicznego i kulturalnego naszego kraju, z pracą w warsztacie jako podstawą nauki.
2. Stworzenie szkoły artystycznego przemysłu przy Akademii Sztuk Pięknych, lub Szkole Przemysłowej, celem kształcenia artystów.
3. Tworzenie wzorowych warsztatów doświadczalnych przy Muzeach Techniczno-przemysłowych.

4. Jaknajszersze rozpowszechnienie nauki rysunku pod kierownictwem pierwszorzędnych sił artystycznych.

5. Jako środek pomocniczy: zbiory, biblioteki, konkursy, wydawnictwa.

6. Jako ogólne wskazania: staranny wybór sił nauczycielskich; jaknajszersze korzystanie z doświadczenia i talentu artystów.

Działalność przemysłową:

8. Tworzenie przedsiębiorstw o wyłącznym celu produkowania rzeczy doborowych pod względem wzoru, materiału i wykonania.

9. Tworzenie przedsiębiorstw dla produkcji maszynowej, celem osiągnięcia możliwej taniości wyrobu, jednak bez obniżania gustu i dobroci wykonania.

\* \* \*

Następuje sprawozdanie szczegółowe z czynności Towarzystwa i udziału jego w wystawie architektonicznej.

## KONKURS NA NOWY GMACH UNIWERSYTECKI WE LWOWIE.

**R**ozpisano konkurs na gmach uniwersytetu we Lwowie. Nowy uniwersytet ma stanąć na miejscu dzisiejszego, obok kościoła św. Mikołaja. Do programu dołączyło Namiestnictwo architektoniczne zdjęcie zabudowań kościelnych, z uwagą, by przy projekcie przyszłego gmachu uwzględnić to sąsiedztwo. Uwagę tę należy uzupełnić: położenie obecnego uniwersytetu jest nie tylko charakterystyczne i piękne przez łączność z zabudowaniami kościelnymi, lecz również przez naturalne ramy, które go z dwóch innych stron od reszty otoczenia wydzielają. U dołu podstawę uniwersytetu tworzy szkarpa z wysokim murem oporowym, od strony ulicy Długosza stanowi jego tło grupa starych drzew. Ramy te należałoby koniecznie za-

chować, już to by nie zmieniać charakteru tradycją uświęconego, pięknego zakątka Lwowa, już to ze względu na przeznaczenie przyszłego gmachu, któremu to odosobnienie od szarego miejskiego tłumu doda ogromnie dużo szlachetnej powagi.

Redakcja »Architekta« podziela w tym względzie obszernie umotywowaną opinię lwowskiego »Czasopisma Technicznego« (Nr. 28, artykuł Witolda Minkiewicza pod tytułem: O przyszły gmach Uniwersytetu), a dla bliższej orientacji czytelników załącza w zeszytynie niniejszym widoki istniejącego gmachu i otoczenia wraz z planem sytuacyjnym, zawierającą klisze uprzejmości Towarzystwa Miłośników m. Lwowa i Redakcji »Czasopisma Technicznego«.

REDAKCJA.



Uniwersytet lwowski i kościół św. Mikołaja z plebanią. (Z artykułu Witolda Minkiewicza w »Czasopiśmie Technicznym« Nr. 28).



Ulica św. Mikołaja we Lwowie.



## PIERWSZEŃSTWO PRAWA ZASTAWU DLA WIERZYTELNOŚCI BUDOWLANYCH\*).

**N**iezdrowa spekulacja budowlana szerzy się coraz bardziej w wielkich miastach, coraz częściej słychać o milionowych krachach spekulantów budowlanych.

Pociągają oni za sobą rzemieślników oraz budowniczych, gdyż ci zazwyczaj w cenie licytacyjnej takiej niedokończonej budowy pokrycia nie znajdują. Konsorcya niesumiennych kapitalistów rozpoczynają budowę z niewielkim kapitałem zakładowym, obciążają parcelę oraz wznoszą budynek do najwyższej możliwej wartości — a skoro na niezdrowych podstawach oparty kredyt się urwie, bankrutują. Rachunki rzemieślników oraz budowniczych nie są pokończzone, chociaż budowa już jest pod dachem, inni wierzyciele skarżą, egzekwują, uzyskują wpisy hipoteczne, pierwszeństwo, tak że ci, z których pracy i materiałów budowa właściwie powstała, odchodzą z niczem.

Teoria prawa a nawet ustawa austriacka zna instytucję prawną zwaną *in rem versio*, która powinna znaleźć zastosowanie dla zabezpieczenia i ratowania wyzyskiwanych, często oszukanych budowniczych. Mianowicie, jeżeli ktoś nawet bez polecenia lub zamówienia drugiego, z widoczną dla tegoż korzyścią łożył pracę lub wydatki, należy mu się od tego drugiego wynagrodzenie włożonej pracy oraz zwrot wydatków. Ciekawym eksperymentem prawniczym byłoby podciągnięcie pod tę normę następującego wypadku:

Przedsiębiorca budowlany (właściciel parceli) X., doprowadziwszy budowę

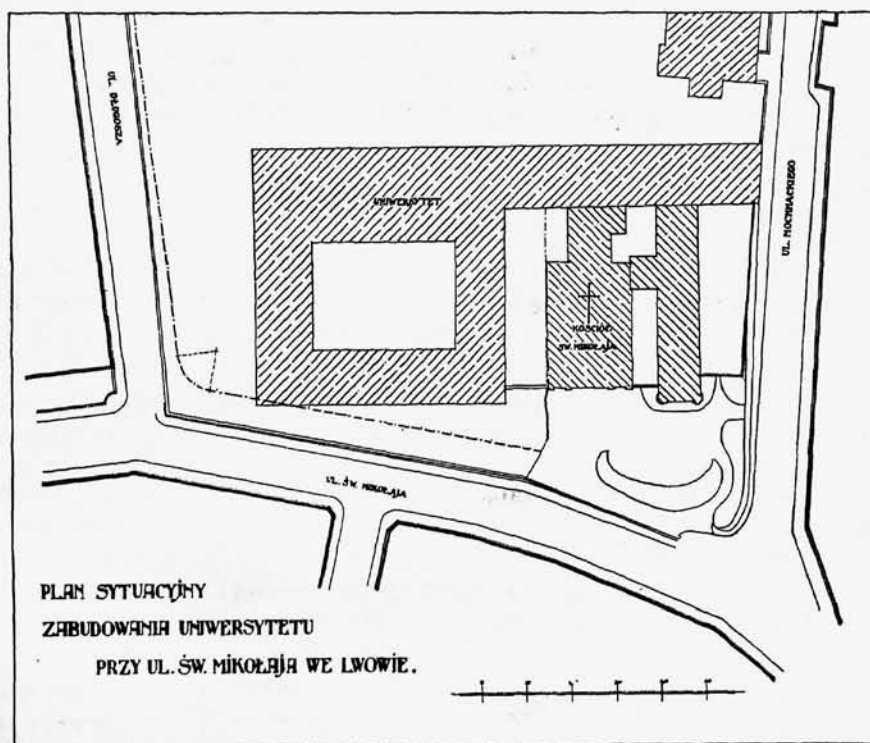
\*) Sprawą tą zajmuje się od dłuższego czasu także Stała Delegacja Izby budowniczych w Krakowie. Jednak wobec małej produktywności naszego parlamentu trudno spodziewać się, aby pierwszeństwo prawa zastawu dla wierzytelności budowlanych było rychło w drodze ustawodawczej zatwierdzone. (Red.)

swego domu przypuścmy do drugiego piętra, zawiesza wypłaty. Parcela oraz budynek obciążone są kredytem budowlanym zainstalowanym w kwocie 30.000 K. Żona oraz krewni Xa skarżą go z najrozmaitszych tytułów, uzyskują szybko wyroki, nakazy zapłaty, egzekwują, intabulują się na łączną kwotę 20.000 K. Budowniczy oraz rzemieślnicy dopiero po upływie pewnego czasu, skoro ich roboty zostały obliczone, uwierzytelnione, wnoszą skargi i uzyskują w drodze egzekucji wpisy hipoteczne po owych 20.000 K. Niedokończony budynek w drodze publicznej licytacji sprzedany zostaje za 50.000 K. Wierzyciele, którzy na dom ani halerza nie pożyczili, niczem do jego budowy się nie przyczynili, tylko dzięki temu, że prędko wyroki i wpis uzyskali, otrzymują pełne 20.000 K., czyli zupełne zaspokojenie; zaś budowniczy, rękodzielnicy i t. d., których pracą i materiałem dom stanął, odchodzą z niczem.

Czyż nie należałoby zastosować tutaj § 1041 k. c.? Wszak widocznem jest, że owi wierzyciele zabrali pracę i materiał budowniczego, rękodzielnika. Nie sądzę jednak, aby wyłącznie na podstawie przepisu § 1041 k. c. można się było utrzymać ze skargą; trzeba tutaj silniejszej podstawy, trzeba osobnej ustawy, któraby wyraźnie dopuszczała na rzecz pretensyi wynikłych z powodu wykonania budowy pierwszeństwo prawa zastawu na nieruchomościach. Nie ulega wątpliwości, że ustawa taka wprowadziłaby dla wierzytelności budowlanych wyjątkowe, uprzywilejowane stanowisko, ale przywilej nawet odpowiada w danym wypadku względom słuszności i sprawiedliwości. Że tak jest, dowodzi choćby fakt, że rząd niemiecki nosi się poważnie z myślą przedłożenia ciałom ustawodawczym projektu podo-

nej ustawy. W swoim czasie przedłożono projekt takiej ustawy i austriackimi Ministerstwu sprawiedliwości, które aczkolwiek z początku niechętnie potem żywo i przychylnie tą sprawą się zajęło, rozpisało ankietę... i dało projektowi w ankiecie utonąć.

wnicza ma obowiązek zawiadomić sąd o udzielonym pozwoleniu na zamieszkanie gotowego budynku mieszkalnego. Sąd notuje to również w księdze gruntowej, a w ciągu 2 miesięcy po tem zanotowaniu powinny być zgłoszone w sądzie ustnie lub pisemnie wszystkie nieumorzono wie-



Projekt ten w grubszych zarysach brzmi następująco:

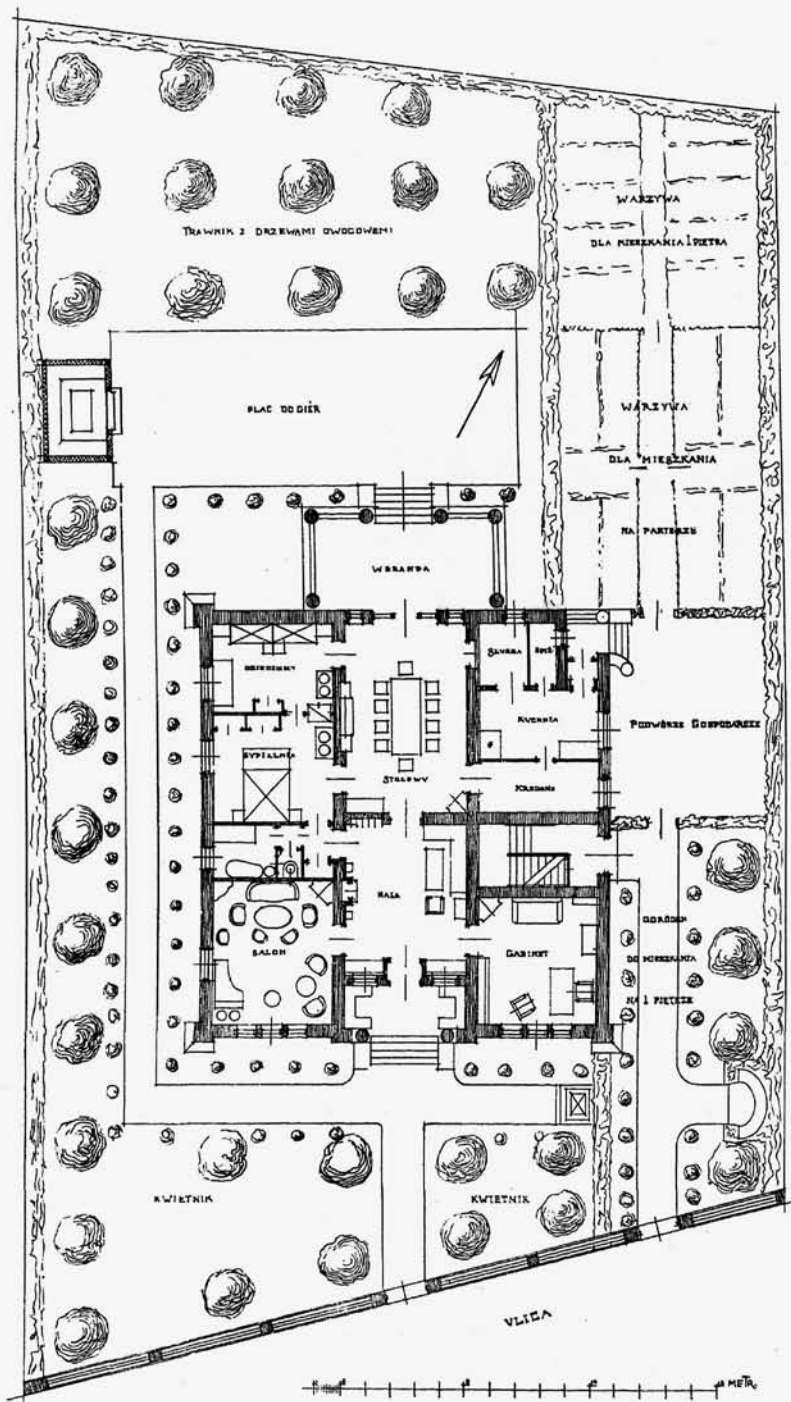
Władza budownicza, która udziela konsensu na nową budowę budynku mieszkalnego, zawiadamia o tem po prawomocności swego orzeczenia właściwy sąd hipoteczny. Sąd notuje to w księdze gruntowej i zarządza oszacowanie wartości placu budowlanego przez sądowych rzeczoznawców; koszta oszacowania ponosi właściciel (według projektu niemieckiego koszta oszacowania ponosi gmina). Podobnie władza budo-

ownicza ma obowiązek zawiadomić sąd o udzielonym pozwoleniu na zamieszkanie gotowego budynku mieszkalnego. Sąd notuje to również w księdze gruntowej, a w ciągu 2 miesięcy po tem zanotowaniu powinny być zgłoszone w sądzie ustnie lub pisemnie wszystkie nieumorzono wie-

Wierzytelności budowlane projekt uznaje:

1) pretensje pieniężne należące się przemysłowcom budowlanym za roboty wykonane według umowy przy budowie na rachunek właściciela gruntu. O ile tenże oddał prowadzenie budowy uprawnionemu do tego przedsiębiorcy, upoważnienie to musi być zanotowane w księdze gruntowej.





Kazimierz Prokulski. Warszawa. Z konkursu na typy domów mieszkalnych. Nagroda II.  
Dom dla jednej rodziny z górą do odnajęcia. Patrz tablica 37.

2) Zapisane w księdze gruntowej budowlane pożyczki hipoteczne, o ile wpis miał miejsce przed zanotowaniem konsensu na zamieszkanie, a pieniądze te użyte zostały na wypłacenie należności pod 1) wymienionych.

Jeżeli w terminie wyznaczonym nie zgłoszono żadnych pretensji, albo zgłoszenia cofnięto, sąd z urzędu wykreśla wszystkie odnośne wpisy.

Dla rozpatrzenia zgłoszonych pretensji sąd wyznacza termin rozprawy, na który wzywa także oprócz właściciela gruntu wszystkich uprawnionych, zanotowanych w księdze gruntowej.

Dla pretensji na rozprawie oznaczonych sąd ustanawia prawo zastawu na danej nieruchomości, co do pożyczek wyraźnie wymieniając tę kwotę, którą uznano jako pretensję z budowy wynikającą.

Wszystkie te wierzytelności między sobą są równego stopnia, a mają pierwszeństwo stosownie do zanotowania konsensu na budowę.

Przy przymusowej sprzedaży nieruchomości wierzyciele budowlani idą co do kwoty najlepszej oferty, która przewyższa wartość placu budowlanego, nawet przed wpisaniem w czasie przed zanotowaniem konsensu na budowę.

Przed wpisem wiarytelności budowlanych do księgi gruntowej wszelkie uchwały egzekucyjne co do danej nieruchomości mają być przybite także na placu budowy w miejscu w oczy wpadającym.

Zrzec się ważnie uprawnień tą ustawą przyznanych może wierzyciel budowlany dopiero po rozpoczęciu się terminu wyznaczonego do zgłoszeń.

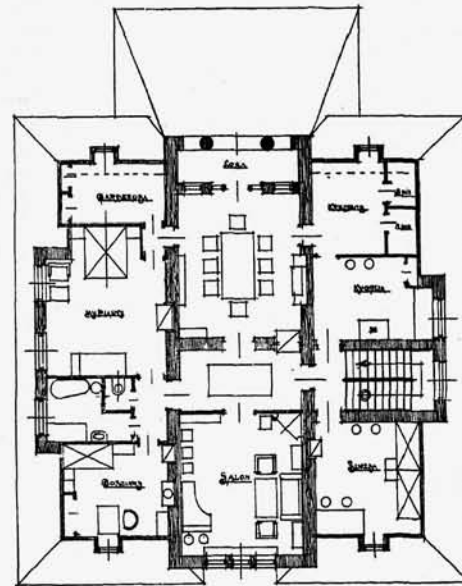
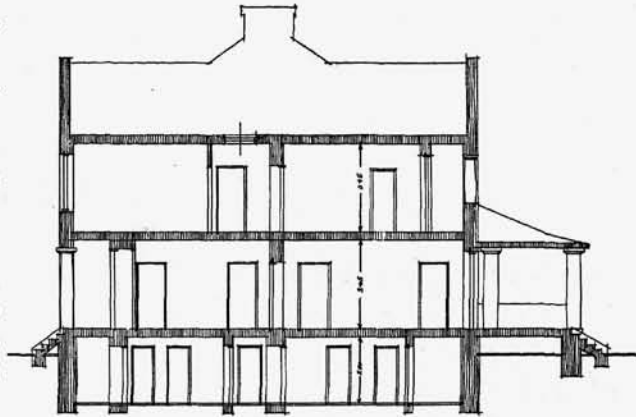
Ministerstwo ogłasza w drodze rozporządzenia po porozumieniu się z Wydziałem krajowym, w których częściach kraju lub miastach ustawa ma być wprowadzoną w zastosowanie.

W projekcie tym należałoby zaprowadzić pewne zmiany dotyczące odbudowy lub przebudowy domu, dalej ze względu na to, że rzemieślnicy często już po udzieleniu konsensu na zamieszkanie wykonują wiele robót zwłaszcza co do wewnętrznego urządzenia domu, należałoby przedłużyć 2 miesięczny termin, który jest za krótki dla zestawienia stanowczego rachunku, a wreszcie równocześnie z wprowadzeniem tej ustawy należałoby wprowadzić przyznanie ulg przy intabulacji, uwolnienie choćby częściowe od należności.

Sprawa wprowadzenia ustawy w życie stała przed 10-ciu laty poważnie na porządku czynności Ministerstwa sprawiedliwości. Najwyższy już czas dzisiaj, kiedy stosunki znacznie na gorsze się

zmieniły, aby interesowane czynniki jak najrychlej przystąpiły do zrealizowania tej zdrowej myśli.

DR. ZYGMUNT MANDEL.



Kazimierz Prokulski. Nagroda II. — Góra i przekrój.

## KRONIKA.

**RESTAURACJA ZAMKU KRÓLEWSKIEGO NA WAWELU.** 28 listopada b. r. odbyło się pod przewodnictwem marszałka kraju hr. Adama Gołuchowskiego posiedze-

nie Komitetu restauracji Zamku wawelskiego. W posiedzeniu wzięli udział prócz marszałka: hr. Chołoniewski ochmistrz dworu, hr. Karol Lanckoroński, konserwator

Dr Józef Muczkowski, prof. Dr Jerzy hr. Mycielski, architekt Józef Pakies, hr. Leon Piniński, prof. Sławomir Odrzywolski, radca wydziału krajowego Mieczysław Onyszkiewicz, Henryk Sienkiewicz (jun.), konserwator Dr Stanisław Tomkowicz, prof. Bolesław Ulanowski; dalej urzędnik wydziału krajowego Gruszewski, oraz architekci: kierownik restauracji Zygmunt Hendel i SkaWiński.

Obrady rozpoczęło przemówienie przewodniczącego marszałka hr. Adama Gołuchowskiego, który złożył hołd śp. marszałkowi hr. Stanisławowi Badeniemu i podniósł jego wielką zasługę około restauracji Wawelu, której był nie tylko inicjatorem, ale także organizatorem i najgorliwszym opiekunem. Obecni wysłuchali tego przemówienia stojąc.

W dalszych obradach przyjęto do wiadomości ukonstytuowanie komitetu lokalnego, który z polecenia marszałka przed kilkunastu dniami został zawiązany. Uchwalono zaproponować wydziałowi krajowemu, aby powiększył komitet o jednego członka, ze względu na zwiększoną pracę, złączoną z restauracją. Na członka komitetu zaproponowano architekta Stryeńskiego. Polecono opracowanie projektów dekoracji stropów dla sali sejmowej i senatorskiej. Polecono inżynierowi Obrębowiczowi z Warszawy przedstawić projekt na centralę do ogrzewania budynków zamkowych w miejscu między murem obwodowym austriackim a budynkiem poszpitalnym. Obradowano nad sprawą umieszczenia rezydencji cesarskiej, tudzież sal muzealnych w gmachu zamkowym.

Postanowiono, aby komitet miejscowy i kierownictwo budowy weszli w kontakt z czynnikami w sprawie regulacji miasta decydującymi, aby regulacja dzielnic w pobliżu Wawelu się znajdujących wypadła jak najkorzystniej dla harmonii z Wawelem. Podział ulic powinien być tak urządzony, aby o ile możności otwierał widok na Zamek i pod względem architektonicznym i estetycznym z nim harmonizował. Odnosi się to także do murów bulwarowych, projektowanych przez rząd nad Wisłą od mostu Zwierzynieckiego aż po Skalkę.

Ponieważ wiązania drewniane hełmów na wieżach Sobieskiego i Zygmunta III. okazały się zupełnie spróchniałe, postanowiono rekonstruować je w konstrukcji drewnianej, ściśle zachowując dotychczasowy ich kształt. Obramienia okienne na krużgankach I i II piętra Zamku postanowiono odrestaurować z możliwym pozostawieniem starych ciosów. Postanowiono usunąć austriackie wały ziemne od strony ul. Kanoniczej, a pochodzące z drugiej połowy XIX wieku. W końcu polecono zbadać fundamenta pierwotnego zamku koło »Kurzej

Stopki«, sięgające czasów romańskich, oraz piwnice, albowiem badania te budzą zarówno historyczny jak i zabytkowy interes. Dla zabezpieczenia Zamku przed ogniem od pioruna, szczególnie ze względu na znajdujące się tam obecnie rusztowania, uchwalono zaprowadzić gromochrony.

Następne posiedzenie komitetu odbędzie się na wiosnę 1913 r.

Trzy ważne sprawy, specjalnie nas interesujące, poruszono na odbytem posiedzeniu: sprawę regulacji ulic miasta oraz regulacji Wisły w pobliżu Wawelu, sprawę dekoracji stropów dla sali sejmowej i senatorskiej i sprawę rezydencji cesarskiej i muzeum w gmachu zamkowym. Do spraw tych powrócimy niebawem.

REDAKCJA.

**NOWA KATEDRA ARCHITEKTURY WE LWOWIE.** P. Adolf Szyszko-Bohusz, architekt z Krakowa został powołany na profesora Politechniki Lwowskiej, gdzie objął nowo kreowaną katedrę architektury nowoczesnej. Wykład inauguracyjny odbył się 23 października p. t.: »Zadania nowoczesnej architektury polskiej«. Prof. Szyszko-Bohusz ukończył przed kilku laty wydział architektury w Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu, następnie pracował jako architekt w Krakowie, gdzie brał między innymi żywy udział w pracach Komisji historii sztuki przy Akademii Umiejętności, jako sekretarz tej Komisji. Był także członkiem Redakcji »Architekta«, a na tegorocznej wystawie architektonicznej w Krakowie projektował dom dla rzemieślnika.

**KATEDRA ARCHITEKTURY PRZY AKADEMII SZTUK PIĘKN. W KRAKOWIE,** utworzona dzięki staraniom Delegacji architektów polskich (odpowiednia kwota została wstawiona do budżetu Ministerstwa Oświaty od jesieni 1911 r.) dotychczas nie funkcjonuje z powodu tego, że Ministerstwo zwleka z zatwierdzeniem przedstawionych przez Grono profesorów Akademii sił nauczycielskich. Na profesora został przedstawiony, jak wiadomo, p. Józef Gałęzowski z Warszawy, na docenta p. Józef Czajkowski z Krakowa. Należy się spodziewać, że Rektorat Akademii poczyni wszelkie starania, aby już z nastaniem nowego roku nowi profesorowie mogli przystąpić do zorganizowania nauki architektury w Akademii.

**KOŁO ARCHITEKTÓW W KRAKOWIE** na posiedzeniu dnia 11 listopada wybrało prezesem ponownie prof. Sławomira Odrzywolskiego, wiceprezesem — Wacława Krzyżanowskiego, sekretarzem Tadeusza Zielińskiego, skarbnikiem — Kazimierza Wyczyńskiego.



Ś. P. LEON KORWIN MIKUCKI. Dnia 25. października b. r. przed porządkiem dziennym posiedzenia Krakowskiego Towarzystwa Technicznego przewodniczący radca dworu J. Horoszkiewicz wygłosił następujące wspomnienie pośmiertne:

»W ubiegły poniedziałek oddano ojczyściej ziemi zwłoki prawego człowieka, wiernego syna Polski, zdolnego inżyniera, członka i jednego ze założycieli Krakowskiego Towarzystwa Technicznego. Umarł Inż. Leon Korwin Mikucki.

Pracował dłuższe lata przy b. kol. Karola Ludwika, później kol. lwowsko-czerniowiecko-jaskiej, a potem był naczelnym kierującym inżynierem budowy pierwszej węgiersko-galiczyjskiej kolei. Usunąwszy się z publicznego życia, nie przestawał aż do najpóźniejszego wieku pracować czynem, nie słowem, dla dobra kraju, dla dobra swego zawodu i jego członków. Jak długo sił starczyło starał się być pożytecznym. Ze czcią powinniśmy powtarzać imię tego skromnego człowieka, czcią otaczać Jego pamięć i widzieć w Nim wzór godny naśladowania. Oby Mu ziemia ojczyzna lekką była.

»RZEŻBA«. Wydział Towarzystwa artystów polskich »Rzeźba« zawiadamia, iż czwarta wystawa odbędzie się, jak zwykle każdego roku w Krakowie.

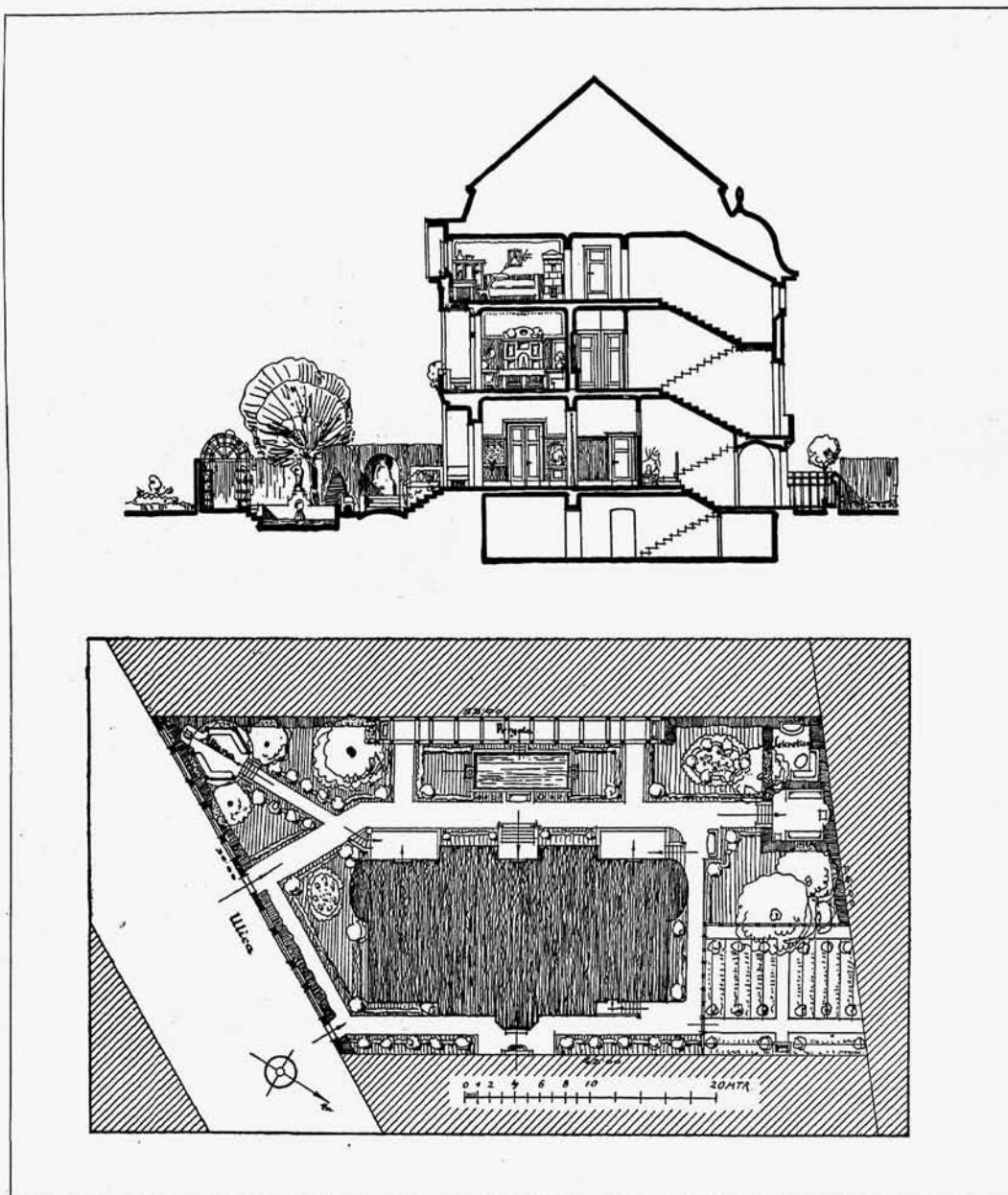
Otwarcie wystawy nastąpi 15-go lutego. Ostatni, nieodwołalny termin nadsyłania rzeźb — dnia 31-go stycznia, pod adresem »Rzeźby« (Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, plac Szczepański 4).

Wszelkie umowy z Tow. Przyj. Sztuk Pięknych w sprawie poniesienia kosztów dotyczą jedynie przesyłek par petite vitesse do Krakowa i Wydział nie bierze odpowiedzialności za pośpieszne wysyłki. Artyści nie mający umowy, opłacają sami przesyłki. Jury stanowią członkowie »Rzeźby«, obecni w Krakowie.

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD POLSKIMI ZABYTKAMI SZTUKI I KULTURY odbyło dnia 14 listopada b. r. posiedzenie Wydziału pod przewodnictwem prezesa Prof. Dra Jerzego hr. Mycielskiego. Po odczytaniu i przyjęciu do wiadomości protokołu z ostatniego posiedzenia prezes oznajmił, że w czasie letnich ferii została załatwiona sprawa przewieszenia obrazów Hansa Suesa Kulmbacha w kościele P. Maryi w Krakowie. Cykl ośmiu obrazów Kulmbacha, ilustrujący sceny z życia św. Katarzyny aleksandryjskiej, mieszczący się dotąd w jednej z górnych, ciemnych i prawie niedostępnych kaplic, został ujęty w dwie ramy (po cztery obrazy w każdą ramę) i zawieszony na dwóch sobie przeciwległych filarach głównej nawy kościoła. Oprócz tego również na jednym z filarów głównej nawy został zawieszony jedyny znany w Polsce obraz Jakóba Mer-

tensa »Zwiastowanie N. P. Maryi«, znajdujący się dotąd w dolnej sali domu kościoła P. Maryi, zwanego »prałatówką«; pod obrazem Mertensa została umieszczona predella Hansa Kulmbacha, przedstawiająca śmierć św. Jana Ewangelisty, ukryta dotąd w ciemnym miejscu w ołtarzu bocznej nawy kościoła, pomiędzy obrazem św. Stanisława i mensą. Przewieszenie zostało dokonane zgodnie z projektem komisji, wypracowanym jeszcze w lipcu 1910 roku; do komisji obok członków Wydziału Towarzystwa Prof. Dra Jerzego hr. Mycielskiego, Dra Franciszka Kleina i Dra Stanisława Turczyńskiego należał śp. Prof. Dr. Marian Sokołowski. Za gorliwe zajęcie się sprawą i umiejętne kierownictwo robotami prezes w imieniu Wydziału złożył podziękowanie Drowi Fr. Kleinowi. W dalszym ciągu prezes przedstawił broszurę »O zdobieniu wiejskich kościołów«, odbitą w ilości 1000 egzemplarzy, jako wydawnictwo Towarzystwa, zaznaczając, że koszta nakładu i tłómaczenia z niemieckiego poniósł J. E. Karol hr. Lanckoroński, honorowy członek Towarzystwa. Sekretarz Towarzystwa Dr. Turczyński przedstawił dalszy ciąg spraw załatwionych podczas letnich ferii, a mianowicie: I) dzięki ofiarności Sejmu krajowego i kilku finansowych instytucji krakowskich zapewne już z wiosną roku przyszłego nastąpi rozpoczęcie prac około restauracji kościoła św. Wojciecha w Krakowie; II) w pracowni Prof. Wł. Pochwalskiego kosztem Towarzystwa został odnowiony ołtarzowy obraz z kaplicy Oświęcimów kościoła OO. Fanciszkanów w Krośnie, przedstawiający »Wskrzeszenie Piotrowina przez św. Stanisława« wraz z predellą i tympanonem, przedstawiającymi »Wniebowzięcie N. P. Maryi«, a nadto portret króla Władysława Jagiełły, stanowiący własność Towarzystwa Naukowego w Wilnie. Na wniosek prezesa uchwalono przyczynić się kwotą 100 koron celem poparcia zabiegów Komitetu uczczenia konserwatorskiej działalności Dra Stanisława Tomkowicza zawieszeniem w Muzeum Narodowym w Krakowie jego portretu pendzla Prof. Janka Malczewskiego. Na wniosek pp. St. Cerechy i Dra Fr. Kleina Wydział postanowił zająć się konserwacją dwóch płyt nagrobkowych, umieszczonych na zewnątrz kościoła P. Maryi w Krakowie. Wreszcie arch. Franciszek Mączyński, delegat Towarzystwa na zjazd w Sandomierzu, mający na celu omówienie kwestyj, związanych z projektowaną restauracją sandomierskiej katedry, zdał sprawę z przebiegu obrad, odbytych w październiku b. r., szczegółowo objaśniając nadesłany przez ks. J. Rokosznego protokół, zawierający uchwały Zjazdu.

WYKOPALISKA POD PRZEMYŚLEM I MAŁOWIDŁA W ŁAWROWIE. Kiero-



Maryan Osiński. Z konkursu na typy domów mieszkalnych. Dom dla jednej rodziny z górą do odnajęcia. Patrz tablica 37.

wnictwo I Polskiej Stacji archeologicznej »Tow. Przyjaciół Nauk« w Przemyślu donosi, iż niedawno w Chraplicach koło Hussakowa pod Przemyślem, w dobrach Stanisława hr. Stadnickiego natrafiono przy kopaniu piasku w lesie na otwór, który prowadzi do czterech po sobie nastę-

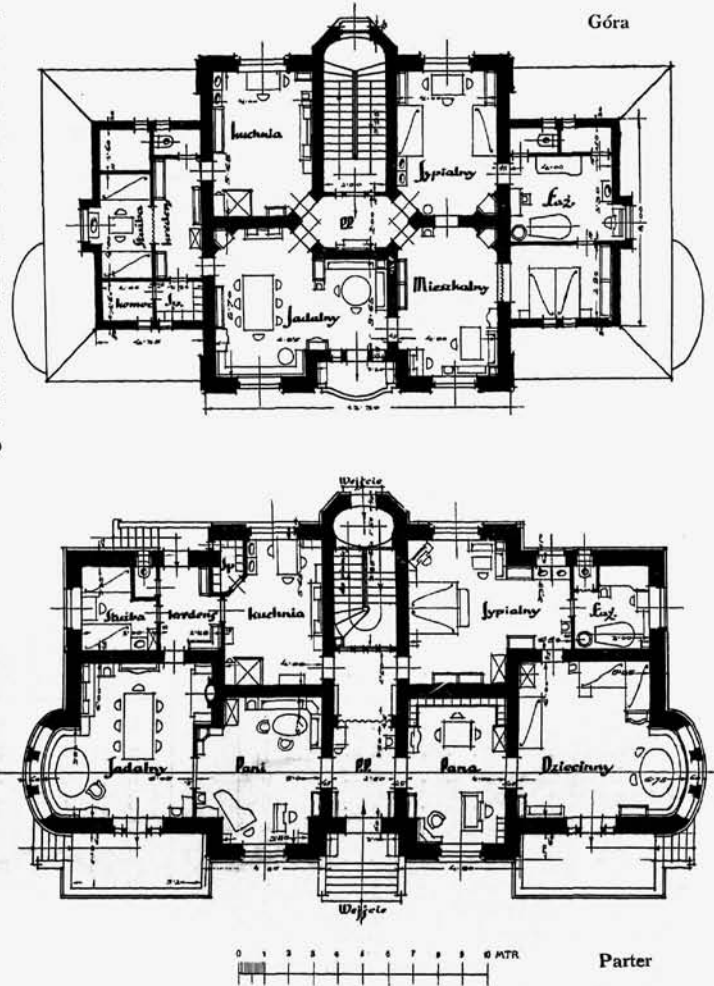
pujących grotowych piwnic. Na ścianach piwnic znajdują się ryte podpisy następujące: Groncijowski, Szałowski, Szotowski, Kowalski, A. Drohojowski (w pobliżu Chraplic znajdują się dobra Drohojowskich staro-rodz. a wybitnego w Polsce i ziemi przemyskiej) A. M. Siekierzyński, Mniszek,

Karwoski, Rozmarynowski, Błażowski, Otoki i inne nieczytelne. Piwnice mogły służyć dla celów utylitarnych t. j. w celu przechowania win, owoców albo ludzi w czasach ciągłych napadów Tatarów, którzy niejednokrotnie posuwali się pod sam Przemyśl (1672). Od piwnic mogą iść korytarze na parę kilometrów, łącząc pod ziemią jakiś okoliczny dwór lub zamek, gdyż w pobliżu Przemyśla takie korytarze się znajdują (n. p. w zamku w Rybotyczach aż do rzeki Wiaru).

Kierownictwo Stacyi stwierdziło również w Przedzielnicy pod Przemyślem, iż odkryte smugi węgla wraz z czerepkami i kośćmi w ścianach i w wykopach fundamentowych pod budowę zakładu wychowawczego Wydziału Krajowego, na gruntach wspomnianej instytucji — znamionują bytność palenisk z epoki grodziskowej.

W sprawie malowideł al tempera w cerkwi w Ławrowie (koło Sambora) Stacya musi zająć pewne stanowisko, tembardziej, iż dotychczas niedoceniono wartości tych malowideł przez kompetentne czynniki. Przed rokiem w czasie rekonstrukcji cerkwi w Ławrowie uskuteczniejszej przez architekta ks. Kazimierza Mrozowskiego, Bazylianina, natrafił wspomniany architekt na malowidło ściennie al tempera, po obydwu stronach nawy głównej od wejścia, jak i na ścianie nad chórem. Malowidła al tempera zostały w r. 1872 przemalowane olejnymi farbami przez artystę Jabłońskiego. Wskutek nowego tynku pod malowidło olejne, jak również nacięć na al tempera, ażeby nowy narzut wierzchni (opsis) miał trwałe połączenie ze ścianą, malowidła al tempera zostały poważnie uszkodzone. Pod oknem nawy głównej po stronie lewej, malowidło al tempera wyrzuciło się z powodu wilgoci, lecz wskutek dobrego spodniego narzutu (tectorium) jak i wierzchniego (opsis) dotychczas nie odpadło. Ks. Mrozowski wraz z metropolitą hr. Szeptyckim badali starannie malowidła, a w sprawie ich konserwacji zwrócili się do Konserwatorów Galicyi Wschodniej. Po wydaniu opinii przez delegata Dr. P., iż malowidła odkryte pochodzą z 17 lub 18 wieku i nie przedstawiają wielkiej wartości artystycznej, nastąpiło rozczarowanie w Ławrowie.

Ks. Mrozowski jednak w dalszym ciągu nimi się zajął, a po studium nad nimi, ustalił ich pochodzenie z końca wieku XV lub początku XVI w. Kustosze T. P. N. i Kierownik Stacyi K. M. Osiński, odbywszy z ks. Mrozowskim konferencję niedawno na miejscu, podzieli również to zapatrywanie. Malowidła przedstawiają sceny z życia



Maryan Osiński. Z konkursu na typy domów mieszkalnych. Dom dla jednej rodziny z górą do odnajęcia. Patrz tablica 37.

Chrystusa, malowane szkołą bizantyńską, manierą dobrą, a podobne są do malowideł al tempera w kaplicy Jagiellońskiej (ruskiej) na Wawelu, a ponieważ malowidła w kaplicy ruskiej malowali malarze wileńscy szkołą bizantyńską w r. 1470, więc bardzo jest możliwe, iż w tym czasie malowali także później lub przed tem w znanej (na całą Ruś Czerwoną) cerkwi w Ławrowie,



pod którą mają spoczywać zwłoki księcia Lwa. Malarze z Ławrowa pozostawiali ślady swej bytności po okolicznych cerkwiach: jedno malowidło miniaturowe na drzewie, przedstawiające wjazd Chrystusa na osiołku do Jeruzolimy, malowane szkołą i manierą malarzy z Ławrowa, ofiarowała do Muzeum T. P. N. w Przemyślu p. Flora Nowosielska b. właścicielka Lininki. Paroch z Lininki posiada jeszcze drugi obraz miniaturowy, przedstawiający Michała Archaniola, a malowany na drzewie techniką konturową. Spodziewać się należy, iż Sejm Krajowy użyczy OO. Bazylanom z Ławrowa większej subwencji na konserwację malowideł al tempera, gdyż po odnowieniu będą przedstawiały wielką wartość historyczną i artystyczną dla całego zaboru austriackiego.

**TYP II KONKURSU.** Na tablicach zeszytu niniejszego oprócz 3-ch projektów typu I konkursu na typy domów mieszkalnych, którego warunki przypomnieliśmy w zeszycie 10-tym, podajemy trzy projekty typu

II (tablice 36 i 37), a mianowicie domu wolno stojącego, którego część możnaby na czas pewien odnająć, nie więcej jednak jak jednej obcej rodzinie. Przypominamy warunki tego typu konkursu:

1. Na parceli o wymiarze 400 sążni kwadr. i kształcie jak na figurze ma stanąć dom wolno stojący dla takiej rodziny, która nie mogąc opłacać zbyt kosztownego mieszkania dla siebie, odnajmie część domu rodzinie drugiej. Jednakże należy przewidzieć, że po pewnym czasie obie części domu właściciel zamieni na jedno mieszkanie.

2. Dom ma zawierać:

- wejścia do obydwu mieszkań osobne;
  - w parterze: 5 pokoi, kuchnię i wszelkie konieczne ubikacje gospodarcze;
  - w 1-szem piętrze do wynajęcia: 3 pokoje, kuchnię i wszelkie konieczne ubikacje gospodarcze;
  - piwnice pod całym domem;
3. We wszystkich rzutach poziomych należy zaznaczyć rozkład głównych mebli.

4. Powierzchnia zabudowana parteru nie może przerosnąć 300 m<sup>2</sup>.

5. Koszta tego domu nie mogą przekraczać kwoty 60 000 koron bez ceny parceli i wewnętrznego urządzenia.

#### WYKAZ

budowli wykonanych i do użytku oddanych w mieście Krakowie w 1911 roku.

Dzielnica	Nazwa dzielnicy	Nowe budowle	Przebudowy	Dobudowy	Podwyższenie pięter	Drobniejsze roboty adaptacyjne	Razem	U w a g a
I.	Śródmieście . . . . .	1	7	9	3	15	35	W budowie pozostaje nowych budowli 103, przebudów 30, razem 133.
II.	Wawel . . . . .	—	—	—	—	—	—	
III.	Nowy Świat . . . . .	6	—	2	2	2	12	
IV.	Piasek . . . . .	13	2	12	1	5	33	
V.	Kleparz . . . . .	6	—	8	2	3	19	
VI.	Wesoła . . . . .	18	—	6	1	7	32	
VII.	Stradom . . . . .	2	—	3	—	6	11	
VIII.	Kazimierz . . . . .	16	—	3	—	15	34	
IX.	Ludwinów . . . . .	6	—	2	—	—	8	
X.	Zakrzówek . . . . .	6	—	3	—	—	9	
XI.	Dębniki . . . . .	7	—	5	1	5	18	
XII.	Półwsie Zwierzynieckie	9	—	3	2	3	17	
XIII.	Zwierzyniec . . . . .	30	—	1	—	2	33	
XIV.	Czarna Wieś. Kawiory	9	—	2	—	1	12	
XV.	Nowa Wieś Narodowa	8	—	3	1	—	12	
XVI.	Łobzów . . . . .	5	—	—	—	1	6	
XVII.	Krowodrza . . . . .	9	—	—	—	2	11	
XVIII.	Warszawskie . . . . .	9	—	2	—	1	12	
XIX.	Grzegórzki. Piaski . . .	—	—	1	—	1	2	
XX.	Dąbie . . . . .	2	—	1	—	—	3	
	Razem . . . . .	162	9	66	13	69	319	

Wykaz zestawiony w Budownictwie miejskim. Oddział B. Październik 1912.

## PIŚMIENNICTWO.

**Przegląd Techniczny.** Warszawa. Nr. 43. S. Kossuth: Zawody techniczne. W. Krüger: Podkłady nawierzchni dróg żelaznych. Architektura. W. Michalski: Przepisy budowlane i ich znaczenie w zabudowaniu się miast. Ruch budowlany i Rozmaitości. — Nr. 44. E. Hauswald: Z dziedziny kształcenia inżynierów-mechaników. Obliczenie sprężyn śrubowych. Architektura. W. Michalski: Przepisy budowlane i ich znaczenie w zabudowaniu się miast. Ruch budowlany i Rozmaitości. — Nr. 45. S. Anczyc: Nowsze rodzaje żelaza w budowie maszyn. S. Kossuth: Zawody techniczne. Architektura. A. Lauterbach; Styl Louis XVI. W. Piński: Budowle fabryczne w architekturze. Ruch budowlany i Rozmaitości. Konkursy. 3 tablice. — Nr. 46. A. G. Loewe: Ustroje napędu nowoczesnych samochodów benzynowych. S. Kossuth: Zawody techniczne. Architektura. A. Piński: Budowle fabryczne w architekturze. Ruch budowlany i Rozmaitości. — Nr. 47. S. Anczyc: Nowsze rodzaje żelaza w budowie maszyn. W. Chrzanowski: Charakterystyczne cechy rozwoju silników cieplikowych w XX wieku. Architektura. Fora Cesarskie. Ruch budowlany i Rozmaitości. Elektrotechnika. R. Czyżowski: Opis krakowskiej automatycznej centrali telefonicznej. Sprawozdanie ze Zjazdu elektrotechników polskich w Krakowie w r. 1912. Drobne wiadomości. — 2 tablice. — Nr. 48. Z. Ciechanowski: Kompresory dla laboratoryów. S. Kossuth: Zawody techniczne. Budowa kanału Panamskiego. Architektura. Przestrzenne wytykanie kształtu hudołwi w Szwajcaryi. Pamiętnik I. zjazdu miłośników ojczystych zabytków w Krakowie 1912 r. Ruch budowlany i Rozmaitości.

Zwykłe rubryki: Wiadomości techniczne i przemysłowe. Krytyka i bibliografia. Z Towarzystw technicznych. Kronika bieżąca.

**Czasopismo techniczne.** Lwów. N. 29. Mowa Jego Magnificencji Rektora Szkoły Politechnicznej Edwina Hauswalda przy otwarciu roku szkolnego 14 Października 1912. VI Zjazd Techników polskich w Krakowie. P. Blauth: »Ala«. A. W. Krüger: Organizacja działu utrzymania i budowy drogi przy kolejach. K. Drewnowski: Statystyka elektrowni miejskich w Galicyi w r. 1911 (z tablicą). II kurs inżynierski na Politechnice. — Nr. 30. M. T. Huber: Rola teorii w umiejętnościach technicznych. VI Zjazd techników polskich w Krakowie. A. W. Krüger: Organizacja działu utrzymania i budowy dróg przy kolejach. K. Drewnowski: Statystyka elektrowni miejskich w Galicyi za r. 1911. Z. Platowski: Miejskie Muzeum Techniczno-Przemysłowe w Krakowie. I. Drexler: O przyszły gmach Uni-

wersytetu. — Nr. 31. W. Mołczański: Wpływ czasowego obniżenia temperatury na przebieg wiązania portland-cementu. L. Czajkowski: Porównanie kosztów energii elektrycznej i gazu. A. W. Krüger: Organizacja działu utrzymania i budowy dróg przy kolejach. — Nr. 32. O reorganizacji Miejskiego Urzędu budowniczego we Lwowie. W. Mołczański: Wpływ czasowego obniżenia temperatury na przebieg wiązania portland-cementu. Leszek Czajkowski: Porównanie kosztów energii elektrycznej i gazu. A. W. Krüger: Organizacja działu utrzymania i budowy drogi przy kolejach.

Zwykłe rubryki: Wiadomości z literatury technicznej. Rozmaitości. Sprawy bieżące. Polskie piśmiennictwo techniczne. Sprawy towarzyskie.

»Sztuka stosowana«, wydawnictwo Towarzystwa »Polska Sztuka Stosowana« w Krakowie, zeszyt XVI, wielkie 4-o. Zawiera na 15 tablicach reprodukcje dworku na wystawie architektonicznej. Poza architekturą dworku projektu Józefa Czajkowskiego, zeszyt odtwarza wszystkie wnętrza, a mianowicie halę (jednocześnie bawialnię) przez Karola Tichego, pokój pani domu — Karola Frycza, pokój sypialny — Edwarda Trojanowskiego, pokój pana domu — Józefa Czajkowskiego, jadalnię — Henryka Uziembło, pokój panny — Jana Bukowskiego, pokój dziecinny — Edmunda Bartłomiejczyka. Zeszyt ten, stanowiący premium dla członków Towarzystwa »Polska Sztuka Stosowana« za rok 1912, odbito w drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego, zdjęcia fotograficzne wykonał zakład A. Pawlikowskiego, klisze — zakład T. Jabłońskiego. — Do nabycia w cenie 4 K. (2 Rb.) w księgarniach i w biurze Towarzystwa (Wiślna 9).

**Ratusz Poznański.** Napisał Kazimierz Ruciński. Poznań 1912. Czcionkami Antoniego Fiedlera w Poznaniu. Str. 37. Rycin 14. Zwięzła historia ratusza poznańskiego od czasów jego powstania (prawdopodobnie w początku XIV w.) aż do obecnie prowadzonej restauracji. Historyczne tło rozwoju miasta oparte głównie na dziele J. Łukaszewicza p. t.: Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania. Tom I i II. — Będąc na ukończeniu restaurację obecną ratusza prowadzi bud. Teubner. Najważniejszą zmianą jest stworzenie jeszcze jednego t. j. trzeciego piętra w miejscu dawniejszego poddasza. Znikną więc oryginalne układy starych dachów, zastąpi je płaski dach o konstrukcji żelaznej a w ścianach poddasza wybite będą rzędy okien. Wątpliwem jest, czy nowość ta wyjdzie na korzyść zewnętrznego widoku gmachu. Wewnątrz oddaje ona wielkie usługi, stwarza-

jąc cały szereg nowych ubikacji, a wśród nich ogromną przez drugie i trzecie piętro sięgającą salę posiedzeń. Poza to, na zewnątrz restauracja kieruje się zasadą utrzymania dawnych form. Osobną sprawę przedstawia myśl ozdobienia malowaniem frontu odnowionego ratusza i jest obawa, że otrzymamy plastyczny wyraz nowego porządku rzeczy. Jakkolwiek wypadnie restauracja, w każdym razie umocniona nowymi konstrukcjami struktura poniesie w dalsze wieki świadectwo naszego rozwoju i kultury z XVI wieku. Broszurę swą o ratuszu kończy autor następującym ustępem: »W bezpośrednim sąsiedztwie starożytnego ratusza naszego wystawił niemiecki magistrat w końcu minionego stulecia nowy gmach ratuszowy, dzieło radcy budownictwa miejskiego Grüdera. Trudno rzeczywiście o mniej fortunne zestawienie. Ta okropna budowa nowożytna, szczyt nieudolności architektonicznej i niesaku wobec tego przedstawiciela pięknej starej kultury. Oba gmachy połączone dwupiętrowym przejściem, ciężkiem i niezgrabnym. Piękny układ naszego rynku zeszpecono bezprowrotnie i oddano niezamierzoną chyba usługę. Przed sądem potomności stają tuż obok siebie: dwa światy — dwie kultury«.

**Lietuviu Kryžiai. Croix Lithuaniennes.** Wilno 1912. Wielkie 4-o. Tekstu stron 30. Tablic 79. Zbiór krzyżów litewskich, odrysowanych z natury przez A. Jaroševičius'a, poprzedzony wstępem archeologicznym przez J. Basanavičius'a. Okładka i ozdoby podług motywów ludowych litewskich przez A. Žmuidzinavičius'a. Wydawnictwo Litewskiego Towarzystwa Sztuk Pięknych w Wilnie. Drukarnia Józefa Zawadzkiego. Tekst i podpisy w dwóch językach: litewskim i francuskim.

We wstępie autor kreśli dzieje kultury litewskiej od najdawniejszych czasów, a przechodząc do opisu krzyżów, zachowanych dzisiaj, wywodzi zwyczaj stawiania ich w tak wielkiej ilości od pogańskiego kultu zmarłych, a na podstawie badań porównawczych, w ornamentyce krzyżów dopatruje się śladów również pogańskich, które w poczuciu ludu przetrwały pomimo chrześcijaństwa. Uważając krzyże za ostatnie ślady sztuki narodowej litewskiej, autor poleca je gorąco uwadze swoich rodaków zarówno jako piękne zabytki przeszłości, jak i cenne motywy dla dzisiejszej sztuki w epoce litewskiego odrodzenia.

Zbiór A. Jaroševičius'a jest rzeczywiście imponujący. 195 rysunków krzyżów o bogatej ornamentyce i prześlicznych niekiedy motywach daje ciekawy obraz tej nadzwyczaj oryginalnej sztuki ludowej. Rysunki wykonane piórkiem, ręką wprawną. Pewna maniera rysunkowa, oddająca być może wiernie motywy, nie oddaje jednak dostatecznie charakteru tych zabytków. Pod tym względem znacznie wyżej stoją świetne

rysunki (niektóre kolorowane) Franciszka Polkowskiego, reprodukowane w zeszytach XII. z r. 1909 »Materiałów« Towarzystwa »Polska sztuka stosowana« w Krakowie p. t. »Krzyże na Litwie« (29 krzyżów). Zda się, że wydawnictwo to nie było znane autorom litewskim, gdyż nie wspominają o niem ani we wstępie ani w obszernej bibliografii. Natomiast autor wstępu powołuje się często na cenną pracę Michała Brensztejna: Krzyże i kapliczki żmudzkie (z 64 tablicami, nakładem Akademii Umiejętności w Krakowie 1906 r. — 91 krzyżów).

**Sprawozdanie wydawnictwo Wydziału Towarzystwa Opieki nad polskimi zabytkami sztuki i kultury za r. 1911.** (Kraków 1912. str. 50) zawiera artykuł Stanisława Cerchy: Pomnik nieznannej matrony w kościele w Brzezinach (z ilustracjami) oraz treściwe sprawozdanie z działalności Towarzystwa za r. 1911, o czym zdawaliśmy sprawę w kronice »Architekta«, drukując obszerne komunikaty Towarzystwa. Ważniejsze sprawy, któremi się Towarzystwo zajmowało: uratowanie od zburzenia domu przy kościele św. Idziego w Krakowie, zbadanie sprawy Muzeum Narodowego w Rapperswyłu (Dr F. Kopera i Dr J. Flach), ratowanie i inwentaryzacja drewnianych kościołów na prowincji (Dr Fr. Klein), urządzenie przez prezesa T-wa prof. J. hr. Mycielskiego wystawy obrazów dawnych polskich i obcych mistrzów.

**Kilka myśli o zdobieniu wiejskich kościołów** (tłómaczenie z niemieckiego) 1912. str. 24. Kraków. Wydawn. Tow. Opieki nad polskimi zabytkami sztuki i kultury. Popularna broszurka agitacyjna, zawierająca szereg trafnych uwag o zdobieniu wiejskich kościołów. Autor wytyka zgubne dążenie do »czystości stylu«; przyczynę widzi w żądzy łatwego zysku ze strony firm i agentów, jak również w rozpowszechnionej niechęci do baroku; nawołuje do skromności i wstrzeźliwości w ozdabianiu wiejskich kościołów, do szczerości w kompozycji i odczuwania zadań sztuki kościelnej w duchu współczesnym. Zbyt jednak szczegółowe daje wskazówki w sprawie malowania kościołów, co należałoby pozostawić komponującemu artyście, dbając tylko o to, aby wybór artysty był trafny. Wobec tego niektóre ustępy tej broszurki niewiedzieć dla kogo są pisane: dla artysty — uwagi nie zawsze do przyjęcia, dla księży — budzić mogą nieporozumienie co do roli księdza w wyborze dekoracji kościelnej. Intencje autora są jasne i słuszne, ale nie dość podkreślony jest pożądaný stosunek duchowieństwa do artystów. — Należałoby wydać oryginalną broszurę agitacyjną na ten sam temat, zastosowaną wyłącznie do naszych stosunków i ilustrowaną przykładami ujemnymi i dodatnimi z dziejów naszych kościołów.



## KONKURSY.

### KONKURS NA PROJEKT ZADRZEWIENIA MIASTA-OGRODU ZĄBKĄ POD WARSZAWĄ.

Adam hr. Ronikier ogłasza za pośrednictwem T-wa Ogrodniczego w Warszawie konkurs dla ogrodników i artystów polskich na projekt zadrzewienia Miasta-Ogrodu Ząbki pod Warszawą, zaprojektowanego dla konkursu jako wzorowa osada podmiejska i przeznaczonego na całoroczne zamieszkanie (nie na letniska).

Należy wziąć pod uwagę, że dążeniem jest stworzenie osady polskiej o wyglądzie domów typu właściwego dawnym dworcom podmiejskim z wieku 18-go (barok-empire). Projektowanie o charakterze angielskim lub pejzażowym nie jest wykluczone, jednak pożądanym jest kierunek klasyczny, w szczególności dla ogrodu przy kasynie. Sąd stanowią: pp. ogrodnicy: Hoser Piotr, Kronenberg Waleryan, Jankowski Edmund, Grabowski Leon, Chrzęński Teodor; pp. architekci: Tołwiński Tadeusz, Hr. Ronikier Adam, Przybylski Czesław, artysta-malarz Trojanowski Edward, inżynier Kułakowski Kazimierz. — Termin i nagrody patrz w tabeli konkursów. Bliższe warunki i plany — w Kancelarii Towarzystwa Ogrodniczego, Bagatela 3, albo w Biurze zarządu Miasta-ogrodu Ząbki, Smolna 9.

### KONKURS NA PROJEKT OLTARZA.

Komitet budowy kościoła »Zbawiciela« ogłasza za pośrednictwem Koła Architektów w Warszawie konkurs dla artystów polskich na projekt wielkiego ołtarza w tymże kościele. Projektowany ołtarz ma odpowiadać stylowi kościoła i z nim się harmonizować. Ołtarz wykonany będzie z marmuru i brązu kosztem około 40.000 rb. Autorowi projektu odznaczono I-szą nagrodą powierzone będzie wykonanie w naturze lub co najmniej opracowanie rysunków szczegółowych, o ile sąd poleci projekt nagrodzony do wykonania.

Sąd konkursowy stanowią pp.: ks. prałat Roman Rembieliński, proboszcz parafii Zbawiciela. Zygmunt Otto, art. rzeźbiarz. Karol Jankowski, architekt. Władysław Marconi, architekt. Ludwik Panczakiewicz, architekt. — Termin i nagrody patrz w tabeli konkursów. Bliższe warunki i program w Kancelarii Stowarzyszenia Techników ul. Włodzimierska Nr. 3/5 w Warszawie.

### KONKURS NA ROZPLANOWANIE FOLWARKU MORY POD WARSZAWĄ.

Towarzystwo Ogrodnicze Warszawskie ogłasza konkurs na rozplanowanie folwarku Mory pod Warszawą, przeznaczonego na stacye doświadczalne i szkołę ogrodniczą, w drugiej części pod uprawy rolne. Plan winien nosić piętno artystyczne i tworzyć całość harmonijną, a zarazem celowi odpowiednią. Przystępujący do konkursu otrzymają spis rodzajów i ilości gatunków krzewów ozdobnych, jakie mają być użyte do obsadzenia parku naukowego (arboretum). Kosztorys urządzenia ogrodu, bez zabudowań, nie powinien przenosić sumy 20.000 rubli.

Sąd konkursowy stanowią: Pp. Brykner, Falkowski, Goriaczkowski, Hoser, Jankowski, Moszczeński, Rutkowski, Sempołowski, Wilkoński, Zaleski. Termin i nagrody patrz niżej, w tabeli konkursów.

Bliższe warunki, plan i spis drzew i krzewów otrzymać można w Kancelarii Tow., Bagatela 3.

### KONKURS NA BUDOWĘ NOWEGO GMACHU UNIWERSYTECKIEGO WE LWOWIE.

Na podstawie reskryptu Ministerstwa Wyznań i Oświaty rozpiisał Namiestnik konkurs na projekt nowego gmachu Uniwersytetu we Lwowie.

Główne ustępy programu i warunków brzmią: Miejsce pod budowę nowego gmachu stanowi grunt dawnego ogrodu botanicznego oraz grunt, zajęty obecnie przez gmach uniwersytecki.

Przytem należy mieć to na uwadze, że na gruncie tym ma stanąć oprócz gmachu uniwersyteckiego, Instytut przyrodniczy o powierzchni zabudowanej około 1785 m<sup>2</sup>. Pozostawia się projektantowi wolność co do usytuowania tego Instytutu, z tem, że byłoby wskazaniem budynki ten umieścić w zachodniej części gruntu z frontem ku ulicy Mochneckiego. Także byłoby wskazaniem pozostawić niezabudowany od ul. Mochneckiego pas gruntu 6 m. szeroki, licząc w głąb od linii regulacyjnej dla założenia ogródków, jak niemniej mieć na względzie możliwość powiększenia Instytutu chemicznego i Biblioteki uniwersyteckiej.

Regulacja gruntu budowlanego pod względem wysokościowym należy do projektanta. Budynek winien być tak usytuowany, aby od ul. św. Mikołaja pozostał odpowiednio obszerny plac.

W konkursie mogą brać udział architekci mieszkający stale w Galicyi, obywatele austriacy.

Koszta nie mogą przekraczać kwoty 3,700.000 K.

Wybór stylu budowy pozostawia się autorom, którzy muszą jednak uwzględnić ogólny charakter miasta, charakter najbliższego otoczenia a w szczególności kościoła i plebanii św. Mikołaja.

Cały budynek należy zaprojektować poważnie i stylowo, jednak skromnie t. j. z oszczędnym użyciem drogich materiałów budowlanych.

Projekty nagrodzone i zakupione przechodzą na własność Skarbu Państwa; projektantom zastrzeżone pozostanie jednak prawo autorstwa projektu, który także na wypadek nagrodzenia lub zakupu mogą publikować w sposób dowolny.

Ministerstwo Wyznań i Oświaty może autorowi projektu konkursowego powierzyć opracowanie projektu szczegółowego, a ewentualnie także artystyczne kierownictwo budowy, w którym to wypadku projektant obowiązany będzie podjąć się wykonania wszystkich tych czynności za ustanowić się mającym wynagrodzeniem, które jednakże nie może przekraczać taryfy austriackiego Towarzystwa inżynierów i architektów. Następnie zastrzega sobie Ministerstwo Wyznań i Oświaty całkowite lub częściowe użycie projektu konkursowego także w inny sposób przy wykonaniu, na podstawie specjalnej umowy.

We wszystkich tych wypadkach ma Ministerstwo Wyznań i Oświaty wolność w wyborze projektu, przyczem jednak będzie wedle możliwości uwzględniać wyrok sądu konkursowego.

Ministerstwo Wyznań i Oświaty zastrzega sobie również wolną rękę na wypadek, gdyby żaden z projektów się nie nadawał, a przy rozstrzygnięciu sprawy wykonania nie będzie związane orzeczeniem sądu konkursowego, względnie przyznaniem nagrody. Również zastrzega sobie Ministerstwo wolną rękę co do wykonania projektów przez państwowych urzędników technicznych i co do ewentualnego powierzenia im kierownictwa budowy, wobec czego uczestnicy konkursu nie mogą sobie rościć

pretensji do wykonania projektu lub bezpośredniego współdziałania przy samej budowie.

Skarb Państwa przeznacza 5 nagród: pierwszą w kwocie 7000 K, dwie drugie nagrody po 4500 K i dwie trzecie nagrody po 3000 K.

Gdyby sąd konkursowy nie był w możności przyznać pracom konkursowym nagród, w powyższym stopniowaniu określonych, wówczas wolno mu będzie kwotę ogólną, przewidzianą na rozdanie nagród t. j. 22.000 K, w inny sposób rozdzielić pomiędzy pięć prac.

Gdyby zaś wpłynęło mniej, jak 5 projektów, nadających się do nagrodzenia, wolno będzie sądowi konkursowemu zmniejszyć ilość nagród względnie ich ogólną kwotę.

Na zakupno dwóch dalszych najlepszych prac przeznacza się dwie kwoty po 1500 K.

Na członków sądu konkursowego zaprasza się:

1. rektora Uniwers. Dra Adolfa Becka;
2. em. prof. Szkoły politechn. Gustawa Bisanza;
3. prof. Uniw. Dra Jana Boloza-Antoniewicza;
4. prof. Uniw. Dra Marcelego Chlamtacza;
5. architekta Stanisława Choloniewskiego;

6. prof. Szkoły przemysłowej w Krakowie Władysława Ekielskiego;

7. radcę budownictwa i inżyniera cywilnego Zygmunta Kędzińskiego;

8. profesora Uniwersytetu Dra Ignacego Koschenbahr-Łyskowskiego;

9. J. E. Dra Leona hr. Pinińskiego;

10. cywilnego architekta Wincentego Rawskiego;

11. radcę ministeryjalnego i szefa departamentu w Ministerstwie rob. publ. Gustawa Sachsa względnie innego urzędnika Ministerstwa;

12. radcę ministeryjalnego Franciszka Skowrona;

13. radcę dworu Rainera Sopucha;

14. prof. Uniw. Dra Ignacego Zakrzewskiego.

Na zastępców:

1. architekta Juliusza Cybulskiego;

2. radcę bud. Grzegorza Pezańskiego;

3. architekta Ludwika Baldwina Ramuła.

Termin — 15 kwiecień 1913 r.

Bliższe warunki wraz z planami otrzymać można po złożeniu kwoty 10 kor. w sekretaryacie Uniwersytetu we Lwowie.

### TABELA OGŁOSZONYCH KONKURSÓW.

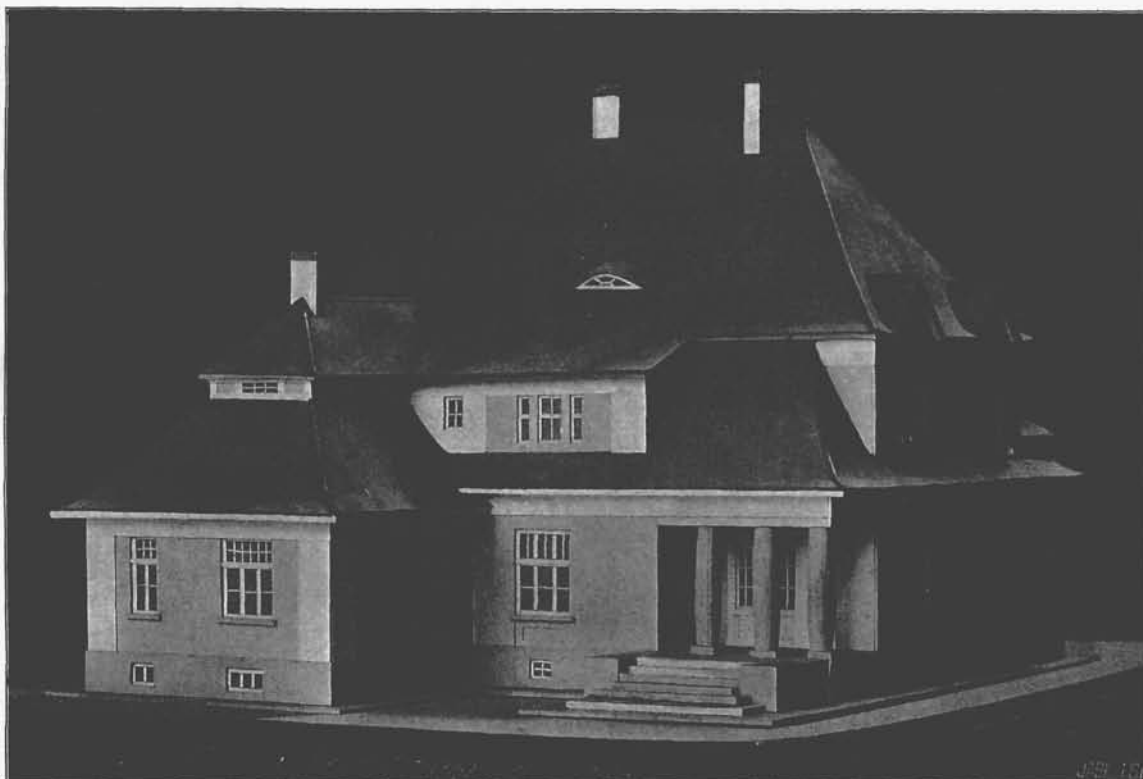
Rozpisuje	Zadanie	Termin	Nagrody	Odnosiniki
Towarzystwo ogrodnicze w Warszawie dla hr. Ronikiera.	Zadrzewienie miasta-ogrodu Żąbki pod Warszawą.	1 lutego 1913 r.	500 i 300 rubli; zakupy po 100 rubli.	patrz wyżej »Konkursy«
Koło Architektów w Warszawie	Projekt ołtarza w kościele »Zbawiciela« w Warszawie	1 lutego 1913 r.	300 i 200 rubli; zakupy po 50 rubli	patrz wyżej »Konkursy«
Towarzystwo ogrodnicze w Warszawie	Rozplanowanie folwarku Mory pod Warszawą	15 lutego 1913 roku	400, 200 i 100 rubli; zakupy po 100 rubli	patrz wyżej »Konkursy«
C. k. Namiestnictwo we Lwowie.	Nowy gmach Uniwersytetu we Lwowie	15 kwietnia 1913 roku	7000, 4500, 4500 3000, 3000 kor.; zakupy po 1500 kor.	patrz wyżej »Konkursy«

Treść zeszytu 11—12: Stefan Szempliński: O społecznym wykształceniu techników. Zygmunt Mandel: Pierwszeństwo prawa zastawu dla wierzytelności budowlanych. Redakcja: Konkurs na nowy gmach Uniwersytetu we Lwowie. Towarzystwo »Polska sztuka stosowana«. Kronika: Piśmiennictwo. Konkursy. Tablice (z konkursu na typy domów mieszkalnych): tabl. 34 — Jan Koszyc Witkiewicz (typ I); tabl. 35 — Antoni Budkowski (typ I); Józef Kon i Ignacy Miśkiewicz (typ I); tabl. 36 — Tadeusz Zieliński (typ II, nagr. I); tabl. 37 — Kazimierz Prokulski (typ II, nagr. II), Maryan Osiński (typ II).

REDAKTOR: JERZY WARCHAŁOWSKI.

KOMITET REDAKCYJNY: WŁADYSŁAW EKIELSKI, WACŁAW KRZYŻANOWSKI, FRANCISZEK MĄCZYŃSKI, TADEUSZ STRYJEŃSKI, ADOLF SZYSZKO-BOHUSZ, LUDWIK WOJTYCZKO, KAZIMIERZ WYCZYŃSKI, TADEUSZ ZIELIŃSKI.

Nakładem Towarzystwa Technicznego w Krakowie. — Odbito w drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.



ANTONI BUDKOWSKI. KRAKÓW-KOBIERZYN. DOM DLA JEDNEJ RODZINY. Z KONKURSU NA TYPY DOMÓW MIESZKALNYCH. (MODEL NA WYSTAWIE ARCHITEKTONICZNEJ W KRAKOWIE 1912. RZUTY PATRZ W TEKŚCIE).



IGNACY MIŚKIEWICZ I JÓZEF KON, WARSZAWA. DOM DLA JEDNEJ RODZINY. Z KONKURSU NA TYPY DOMÓW MIESZKALNYCH. (MODEL NA WYSTAWIE ARCHITEKTONICZNEJ W KRAKOWIE 1912. RZUTY PATRZ W TEKŚCIE).







KAZIMIERZ PROKULSKI. WARSZAWA. Z KONKURSU NA TYPY DOMÓW MIESZKALNYCH (JAK NIŻEJ). NAGR. II.



MARYAN OSIŃSKI. LWÓW. Z KONKURSU NA TYPY DOMÓW MIESZKALNYCH. 1 i 2 — DOMY DLA JEDNEJ RODZINY, Z GÓRĄ DO ODNAJĘCIA. (MODELE NA WYSTAWIE ARCHITEKTONICZNEJ W KRAKOWIE W R. 1912. RZUTY PATRZ W TEKŚCIE).



MEDALE ZŁOTE NA WYSTAWACH HYGIENICZNYCH

## 50% OSZCZĘDNOŚCI OPAŁU,

Patent. MULTIPLIKATOR OGRZEWANIA do pieców  
USUWA WILGOĆ.

Patent. PIECE ŻELAZNE MULTIPLIKATOROWE.

Patent. DRZWICZKI HERMETYCZNE nierozgrzewające się.

Patent. SZYBKONAGRZEWACZE wody do kąpieli.

**Dr. W. P. KŁOBUKOWSKI** Inż.-chem.

PATENT. PRZYRZĄDY OGRZEWALNE.

WARSZAWA, ALEJE JEROZOLIMSKIE 71.

TELEFON 1502.

TELEFON 1502.

PRZEDSIĘBIORSTWO

MAŁARSKO-LAKIERNICZE

**KAZ. MIKULSKIEGO,**

ODZNACZONEGO DYPLOMEM I MEDALEM W ZURYCHU.

KRAKÓW,

ULICA Ś-GO KRZYŻA L. 23.

KANCELARYA

TELEFON 2322.

MIESZKANIE

TELEFON 2001/VIII.

**STANISŁAW BURZYŃSKI**

ELEKTRYCZNA FABRYKA

STOLARSKA

W KRAKOWIE, UL. DŁUGA 46—48.

TELEFON 2136.

WYKONUJE ROBOTY BUDOWLANE

==== I MEBLOWE. ====

SPECYALNOŚĆ: URZĄDZENIE BIUR I SKLEPÓW.

PRZEDSIĘBIORSTWO

ROBÓT

ŻELĄZNO-BETONOWYCH

**WACŁAW PAVLIK**

BUDOWNICZY

KRAKÓW, XII. ZWIERZYNYEC.

TELEFON 2147.

JUŻ WYSZEDŁ!

JUŻ WYSZEDŁ!

PROF. KAROLA STADMÜLLERA

SŁOWNIK TECHNICZNY NIEMIECKO-POLSKI

CENA Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ 30 KORON.

DLA CZŁONKÓW POLSKICH TOWARZYSTW TECHNICZNYCH 25 KOR.

# Centralne ogrzewanie

WSZELKICH SYSTEMÓW ŁAŹNIE, MECHANICZNE PRALNIE, SUSZARNIE. CYRKULACYE WODY GORĄCEJ. KUCHNIE WĘGLOWE, GAZOWE I PAROWE.

**Wodociągi** dla miast, gmin, folwarków, gmachów publicznych. Ujęcia źródeł, wiercenie lub kopanie studzien. Instalacje wodociągowe w domach prywatnych. Klozety, łazienki od najprostszych do najwykwintniejszych. Odpływy, kanalizacje i t. p. Instalacje gazu.

PROJEKTUJĄ I WYKONUJĄ

**A. & K. LITWINOWICZ I WYLEŻYŃSKI, INŻYNIEROWIE,**

LWÓW, LEONA SAPIEHY 3., TEL. 1254. — KRAKÓW, ZACISZE 7., TEL. 2110.

MATERIAŁ DOBOROWY.

WYKONANIE SZYBKIE I WZOROWE.

CENY UMIARKOWANE.

FABRYKA WYROBÓW BETONOWYCH,  
ORAZ SKŁAD WSZELKICH MATERIAŁÓW BUDO-  
WLANYCH

## A. GUZIKOWSKIEGO

WYŁĄCZNE ZASTĘPSTWO WYROBÓW SZAMOTO-  
WYCH FABRYKI LEADERER & NESSENYI (Florisdorf)

POLECA

NAJLEPSZĄ CEGŁĘ SZAMOTOWĄ (ognio-  
trwałą), PŁYTY PIEKARSKIE, oraz WSZEL-  
KIE WYROBY SZAMOTOWE.

BIURO: KRAKÓW, RYNEK KLEPARSKI 8.

TELEFON 264.

PATENT AUSTR. 41756.

PATENT AUSTR. 41756.

## WYRÓB KRAKOWSKI!

DOSKONAŁE POKRYCIE DACHÓW  
LEKKIE, PIĘKNE, NIEMYGAJĄCE NIGDY REPE-  
RACYI. — NAJWYŻSZY STOPIEŃ OGNIOTRWAŁOŚCI.

## ASBIT

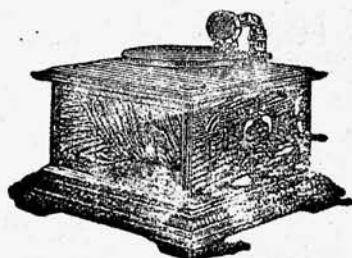
ŁUPEK ASBESTOWY, ODPORNY NA  
WIATRY I ZMIANY POWIETRZA.

FABRYKA ŁUPKU ASBESTOWEGO „ASBIT“  
SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ PORĘKĄ.

KRAKÓW

FABRYKA: UL. STAROWIŚLNA 89.

BIURO CENTR.: UL. DIETLOWSKA 103.



TELEF. 305.

## PATHEFON

TELEF. 305.

Tylko Pathéfon gra szafirem (bez zmiany igły) i nie niszczy płyt. Tylko z Pathéfonu usłyszeć można wszystkie instrumenty w naturalnej sile i brzmieniu i tylko Pathéfon daje zupełnie żywy obraz głosu ludzkiego w śpiewie i mowie. Jak między pojazdami a u t o m o b i l, tak wśród maszyn mówiących Pathéfon stoi na szczycie postępu.

Doskonałe bez zarzutu funkcjonujące aparaty z tubami od K. 45.

5 nowych modeli pathéfonów bez tub od K. 65 (z koncertową aluminiową membraną).

Płyty Pathé zdejmowane według najnowszych metod. Płyty dwustronne 29 cm., po K. 450.

**NOWOŚĆ!** Płyty 35 cm. po 6 K. — wzbudzają ogólny zachwył. **NOWOŚĆ!**

Całkowita opera „C a r m e n“ na 27 płytach, 35 cm., w obsadzie opery paryskiej! — Katalogi darmo i oplatnie. — Naprawy we własnym warsztacie. — Do każdego gramofonu można użyć płyt Pathé zastosowawszy membraną ze szafirem za K. 10.

**S. GRUDZIŃSKI I T. BERGER, KRAKÓW, SZEWSKA 22.**



## FABRYKI DACHÓWEK W NIEPOŁOMICACH I KOŁOMYI

mają w zapasie najlepsze dachówki, znane od piętnastu lat, jako najtrwalsze i najtańsze pokrycie budynków mieszkalnych i gospodarczych. — Są również znaczne zapasy rurek drenowych i cegły maszynowej.

Każde zamówienie wykonujemy w oznaczonym terminie. Za doborowy towar i dokładne wykonanie roboty pokrycia robotnikami fabrycznymi poręczamy.

Zarząd fabryki dachówek.

## MARYA WASILKOWSKA

pierwsze galicyjskie przedsiębiorstwo  
robót asfaltowych i betonowych

w Krakowie, ul. Mikołajska 13. (Dom drukarni Związkowej)

wykonywa wszelkie roboty w zakresie tego zawodu wchodzące, tak w Krakowie, jak i na prowincyi, najznakomitszymi rodzimymi i asfaltami, sycylijskim i limmerowskim.

ASFALTUJE KOŚCIOŁY, HALLE, CUKROWNIE, BROWARY,  
SIENIE WJAZDOWE, STAJNIE, WOZOWNIE, PODWÓRZA,  
CHODNIKI, TARASY, KUCHNIE, SPIŻARNIE i t. d.

Szczególnie poleca WARSTWY IZOLACYJNE ASFALTOWE  
NA FUNDAMENTACH nowo-budujących się domów oraz tynk  
asfaltowy dla usunięcia wilgoci.

## OGRZEWANIA CENTRALNE

WODOCIĄGI, ŁAZIENKI,  
KŁOZETY i t. p.

URZĄDZA FIRMA:

## IRZYK & LASOCKI

LWÓW, ULICA KOPERNIKA L. 30.

TELEFON 1362.

## ADMINISTRACYA WAPIENNIKÓW I KAMIENIOŁOMÓW MIEJSKICH POD KIEROWNIOTWEM MAGISTRATU W PODGÓRZU

sprzedaje po przystępnych cenach:

Wapno skaliste odznaczone listem uznania na Wystawie budowlanej we Lwowie 1892 r., oraz wielkim medalem złotym na Wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie 1900 r. Wapno gaszone i wapno do uprawy roli. Również poleca ze swych słynnych skal zwanych „Krzemionkami” i „skalą Twardowskiego” Kamień budowlany, brukowy i szuter. — Zamówienia przyjmuje: Kasa miejska w Podgórzu, telefon Nr. 161. i Zarząd wapienników w Podgórzu, telefon Nr. 162.

Fabryka pieców kaflowych  
Józefa Niedźwieckiego i Ski  
w Dębnikach pod Krakowem

poleca swoje wyroby.

## KLISZE

na cynku, mosiądzu i miedzi do wydawnictw: naukowych, artystycznych, kart z widokami, cenników i t. p.

najlepiej i najtaniej wykonuje

Największy krajowy Zakład

dla reprodukcji fototechnicznej

### T. Jabłoński i Spółka w Krakowie

ul. Franciszkańska L. 4. — Telefonu Nr. 614.

Klisze „Architekta” pochodzą z naszego Zakładu!



## I. MEISELS

PRZEDSIĘBIORSTWO DLA DO-  
STAW BUDOWLANO-TECHNICZ.  
I ZAKŁAD INSTALACYJNY.

SKA. Z OGR. ODP.

KRAKÓW, UL. KARMELICKA 6.

PROJEKTUJE I WYKONUJE:

OGRZEWANIA CENTRALNE, WENTYLACJE,  
SUSZARNIE, PRALNIE MECHANICZNE, KUCHNIE  
PAROWE I T. P. — WODOCIĄGI, ŁAŻNIE, ŁAZIENKI,  
OŚWIETLENIE GAZOWE, KANALIZACJE.

TELEFON 163.

BETON — ŻELAZOBETON  
Stropy puste systemu „ERTE“.

Wstępne projekty i kosztorysy bezpłatnie.

BIURO INŻYNIERSKIE

RIMLER & TROCZYŃSKI

Kraków, Stolarska 11, Telef. 2376.

WSZELKIE URZĄDZENIA ELEKTRYCZNE

WYKONUJE

AKC. TOW. ELEKTRYCZNE

PRZEDTEM

SOKOLNICKI & WIŚNIEWSKI

LWÓW, UL. SŁOWACKIEGO NR. 18. TELEFON NR. 665.

KRAKÓW, PLAC DOMINIKAŃSKI 3. TELEFON NR. 1206.

ADRES TELEGRAFICZNY: „GROM“.

WŁASNA FABRYKA ELEKTROTECH. WE LWOWIE, UL. NA BŁONIE 38.